

KNURÓW • CZERWIONKA-LESZCZYNY • CHORZÓW • GIERAŁTOWICE • GLIWICE • ŁAZISKA GÓRNE • ORNONTOWICE
ORZESZE • RUDA ŚLĄSKA • RUDZINIEC • RYBNIK • TARNOWSKIE GÓRY • TOSZEK • WIELOWIEŚ • ZABRZE



Zdj. Justyna Bajko

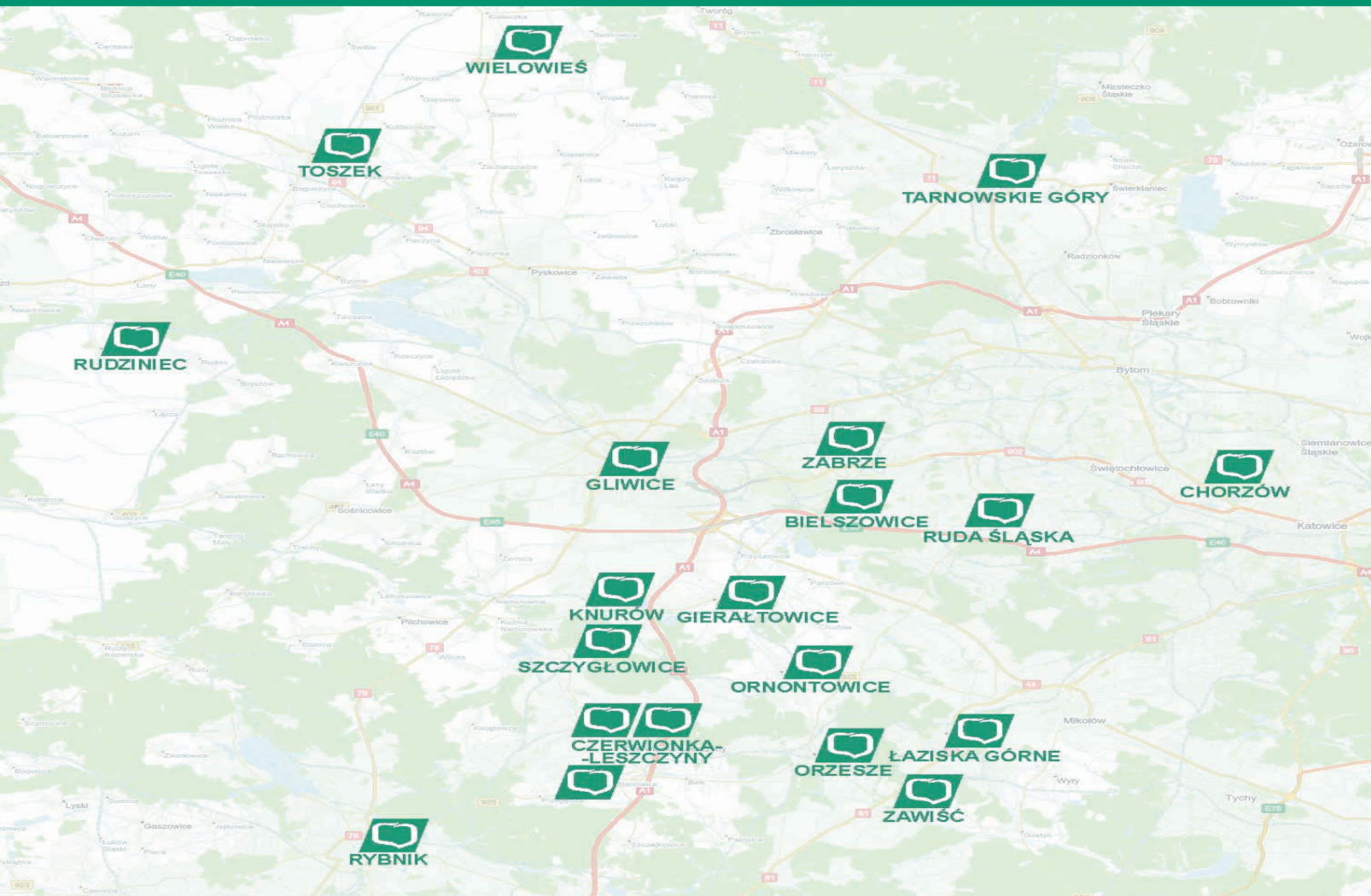
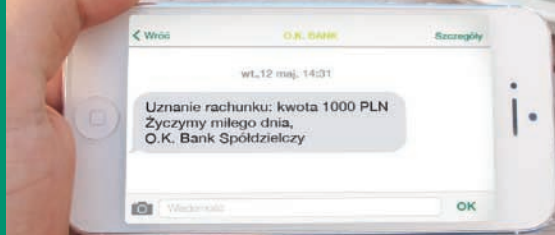
- Powiat gliwicki z bliska • Industriada •
- 25-lecie samorządu • Egzotyczna Etiopia
- Ubezpieczeniowa Concordia • Planet Plus
- Laur Knurowa

Gdziekolwiek jesteś...

Cokolwiek robisz...

POWIADOMIENIA SMS

Komfortowy sposób
kontroli transakcji
na **Twoim koncie.**



O.K. BANK SPÓŁDZIELCZY

Grupa BPS

CENTRALA BANKU KNURÓW,
ul. Kosmonautów 9A, tel. 32 33 91 700

- ODDZIAŁ KNURÓW, ul. Kosmonautów 11A
tel. 32 33 91 720 BANKOMAT
- ODDZIAŁ CZERWIONKA, ul. 3-go Maja 2
tel. 32 33 91 900 BANKOMAT
- ODDZIAŁ GLIWICE, ul. Jasnogórska 7
tel. 32 33 91 920 BANKOMAT
- ODDZIAŁ LESZCZYŃNY, ul. Morcinka 7A
tel. 32 33 91 960 BANKOMAT
- ODDZIAŁ ŁAZISKA GÓRNE, ul. Barlickiego 1
tel. 32 33 91 940 BANKOMAT
- ODDZIAŁ ORNONTOWICE, ul. Zwycięstwa 26a
tel. 32 33 91 800 BANKOMAT
- ODDZIAŁ ORZESZE, ul. Rynek 6
tel. 32 33 91 840÷858 BANKOMAT
- ODDZIAŁ TOSZEK, ul. Gliwicka 34
tel. 32 33 91 760 BANKOMAT
- ODDZIAŁ WIELOWIEŚ, ul. Główna 5
tel. 32 33 91 745 BANKOMAT
- ODDZIAŁ ZABRZE, ul. Wolności 448
tel. 32 33 91 870 BANKOMAT
- EKSPozytura BIELSZOWICE, ul. E. Kokota 140
tel. 32 33 91 890÷891
- EKSPozytura GIERAŁTOWICE, ul. Ks. Roboty 48
tel. 32 33 91 770 BANKOMAT
- EKSPozytura KNURÓW, ul. 1-go Maja 74
tel. 32 33 91 790÷791 BANKOMAT-WPŁATOMAT
- EKSPozytura RUDA ŚLĄSKA, ul. Górnośląska 16
tel. 32 33 91 737÷739 BANKOMAT
- EKSPozytura RUDZINIEC, ul. Gliwicka 26
tel. 32 33 91 776÷777 BANKOMAT
- EKSPozytura SZCZYGŁOWICE, ul. Staszica 1
tel. 32 33 91 772 BANKOMAT
- EKSPozytura ORZESZE-ZAWIŚĆ, ul. Centralna 268
tel. 32 33 91 970÷971 BANKOMAT
- EKSPozytura CHORZÓW, ul. Wolności 18
tel. 32 33 91 895÷897 BANKOMAT-WPŁATOMAT
- EKSPozytura CZERWIONKA, ul. Parkowa 9
tel. 32 33 91 918÷919 BANKOMAT
- EKSPozytura RYBNIK, ul. Korfantego 11
tel. 32 33 91 867÷868 BANKOMAT
- EKSPozytura TARNOWSKIE GÓRY, ul. Zagórska 159
tel. 32 33 91 898÷899 BANKOMAT

25-lecie samorządności

Trudno przecenić zmiany, jakie w polskich miastach i gminach zażyły od chwili wejścia w życie Ustawy o samorządzie terytorialnym z 1990 r. Przypomnijmy, iż na fali ówczesnej transformacji ustrojowej państwa zmienić się miały także lokalne struktury władzy i podział kompetencji. Lokalny samorząd wyłoniony w drodze demokratycznych wyborów zaczął odtąd decydować tak o całkiem przyziemnych sprawach mieszkańców, jak i strategicznych kierunkach rozwoju ich miejscowości. Warto więc przypomnieć atmosferę tworzenia gminnej samorządności i oddać głos choć kilku jej liderom, którzy od lat związani są również z naszym Bankiem. Stąd ich obecność na naszych łamach, ich refleksje i dość różne spojrzenie na doświadczenia.

Co istotne, samorząd z perspektywy ćwierćwiecza to nie tylko liderzy, nie tylko zwykłe, czy też bardziej sztanदारowe inwestycje i modernizacje – to przede wszystkim ogromna rzesza ludzi, członków lokalnej społeczności, która zdecydowała się zaangażować dla wspólnego dobra, polepszania infrastruktury i podnoszenia standardów zbiorowego życia w niemal każdej dziedzinie. Warto o nich pamiętać, zwłaszcza o tych, którzy niegdyś tworzyli samorządową wspólnotę.

Robert Ratajczak

W NUMERZE

OK Bank z bliska

Obecny rynek finansowy
w ocenie prezesa 4

Zebranie Przedstawicieli
OK Banku Spółdzielczego 5

Samorząd i gospodarka

Priorytety i perspektywy
powiatu gliwickiego 6

Honorowy Laur Knurowa
dla prezesa OK Banku 9

Burmistrz i wójt gminy
w sprawie samorządów 11

Industriada, czyli Święto
Zabytków Techniki 14

Finanse i ubezpieczenia

Godło „Najwyższa Jakość”
dla firmy Concordia 16

Kupuj za pośrednictwem
portalu Planet Plus 18

W sferze wypoczynku

Egzotyczna Etiopia, kraj
kontrastów i tajemnic 20

Biuro Podróży Reise Hit
poleca last minute 22

DARIUSZ WÓJCİK

Wiceprezes Zarządu OK Bank

– Samorządowy jubileusz to dla nas znaczące wydarzenie. Wszak szereg gmin to nasi długoletni partnerzy rozumiani jako ogół mieszkańców. Tak samo służymy lokalnym społecznościom, staramy się sprostać codziennym potrzebom i wychodzimy na przeciw oczekiwaniom. Stąd ta nasza symbioza, poczucie bliskości, wspólnych wartości i tradycji, którym jesteśmy wierni. Dziękujemy za współpracę i zaufanie, życząc realizacji wielu inicjatyw i przedsięwzięć, w których możemy służyć wsparciem.



W KILKU ZDANIACH

EWA JURCZYGA

Wicestarosta pow. gliwickiego

– Dla mnie samorząd to organ władzy, najbliższy obywatelowi i dlatego rozwiązywania tworzone przez nas, samorządowców, powinny być bliskie obywatelom. Naszą misję rozumiem, jako tworzenie przestrzeni i rozwiązań, które dają szansę działać ludziom, czyli w duchu subsydiarności – mamy tak pracować, by mieszkańcy mogli podejmować jak najwięcej inicjatyw i sprawnie je wdrażać.



WIESŁAW JANISZEWSKI

Burmistrz Czerwionki-Leszczyń

– Z formowaniem się nowych władz samorządowych wiązaliśmy ogromne nadzieje, przy równie ogromnym poczuciu odpowiedzialności za lokalną społeczność i dalszy rozwój miejscowości.



KAZIMIERZ ADAMCZYK

Wójt Gminy Ornontowice

– Kiedy nastał odpowiedni moment, kiedy tylko zaczęła rozkwitać demokratyzacja, to już w dobie rządów premiera Tadeusza Mazowieckiego zaczęliśmy się upominać o własną tożsamość gminy.



BEATA DROBNY

Naczelnik Wydz. Inwestycji UG

– Utworzenie parku tematycznego pozwoliło ochronić obiekt Starego Cmentarza przed zniszczeniem i dewastacją, zachować walory historyczne obszaru oraz zwiększyć potencjał kulturowy gminy.



CZASOPISMO
ORZESKO-KNUROWSKIEGO
BANKU SPÓŁDZIELCZEGO
z siedzibą w Knurowie

REDAKTOR NACZELNY
Robert Ratajczak

SEKRETARZ REDAKCJI
Sabina Zarzycka

REDAKTOR GRAFICZNY
Artur Kaczor

RADA PROGRAMOWA
Józef Kaplańek, Robert Ratajczak
Sabina Zarzycka, Agnieszka Synowiec

REDAKCJA
ul. Sawickiej 2
44-230 Czerwionka-Leszczyń
tel./fax 32 427-00-65
e-mail: redakcja@gazetaokbank.pl

WYDAWCA
Agencja Reklamowo-Wydawnicza „Vectra”
ul. ks. Pójdy 35A/V/1
44-238 Czerwionka-Leszczyń
e-mail: biuro@arw-vectra.pl

DRUK
Drukarnia Archidiecezjalna, Katowice

ISSN 2300-1003
Oddano do druku: 3.07.2015 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadesłanych tekstów.

PREZES ZARZĄDU OK BANK dr inż. Józef Kapłanek



Nie tak dawno przez świat przetoczyła się fala kryzysu w świecie finansów zapoczątkowana na rynku amerykańskim, a przed nami nowe wydarzenia, które dzieją się znacznie bliżej, związane z kryzysem niewypłacalności Grecji. Kraju europejskiego, należącego nie tylko do Unii Europejskiej, ale i do strefy euro. Doświadczenie sprzed kilku lat uczy, że przy tak powiązanim i zależnym od siebie międzynarodowym rynku finansowym trudno uniknąć perturbacji w jakimkolwiek zakątku świata. Co prawda gospodarka grecka jest nieporównywalna z USA, ale za to jest częścią systemu strefy waluty euro. To właśnie wiele europejskich, w tym głównie niemieckich banków posiada w swych portfelach greckie, toksyczne obligacje. Banki te działają także w Polsce. Na kryzys grecki nakładają się także kłopoty tych banków, nie tylko w Polsce, związane z kredytami udzielanymi we frankach szwajcarskich. Czy nasz system jest na to dobrze przygotowany? W całej Europie pakiet dyrektywy CRDIV, przewidujący w bankach rozwiązania mające przeciwdziałać skutkom kryzysu, jest wdrożony częściowo, a zasadnicza część dotycząca płynności banków jest na początkowym etapie. Jedno jest raczej pewne. Kończy się okres niespotykane niskich stóp procentowych. Wydarzenia w Grecji i na Ukrainie mogą ten proces wydatnie przyspieszyć.

Jak w takiej trudnej perspektywie wygląda sytuacja sektora banków spółdzielczych w Polsce? Pierwsza dobra rzecz jest taka, że banki spółdzielcze nie mają powiązania z kapitałem międzynarodowym. Druga, również dobra, bo banki spółdzielcze nie udzielały kredytów we frankach szwajcarskich, uznając je za ryzykowne. Daje to dość stabilną i bezpieczną ich perspektywę. Widać było to w kryzysie lat 2008-2010, kiedy banki spółdzielcze stanowiły istotny bufor bezpieczeństwa dla naszej gospodarki. W tamtych latach to przede wszystkim te banki wsparły gospodarkę, kredytując liczne przedsiębiorstwa, dla których zabrakło środków w bankach komercyjnych. Czy historia się powtórzy? Zobaczmy.

Środowisko prawne banków spółdzielczych także ulega zmianom, które mają na celu jeszcze większe uodpornienie ich na jakiegokolwiek kryzysy. W ostatniej fazie procedowania w Sejmie znajduje się Ustawa o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu i bankach zrzeszających, która stwarza nowe jeszcze bezpieczniejsze podstawy funkcjonowania banków spółdzielczych w Polsce. Umożliwi ona stworzenie instytucjonalnych systemów ochrony, w których za płynność każdego banku spółdzielczego odpowiadać będzie solidarnie cała grupa banków spółdzielczych do niego przynależna. Gdyby do systemu IPS przystąpiły wszystkie banki spółdzielcze, to byłaby to pod względem wielkości czwarta grupa bankowa w Polsce. Początek tworzenia takiej grupy nastąpi jeszcze w tym roku po wejściu w życie nowej Ustawy. Takie grupy działają już w wielu krajach europejskich, w tym od wielu lat w bardzo silnym, niemieckim sektorze banków spółdzielczych.

KIEROWNICY OK Banku Spółdzielczego

SYLWIA LASOTA

Główna Księgowa OK Banku

Absolwentka Wydziału Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Uzyskała stopień Dyplomowanego Pracownika Bankowego nadany przez Związek Banków Polskich oraz Europejski Certyfikat Bankowca EFCB w ramach Międzynarodowej Szkoły Bankowości i Finansów. Z bankowością związana od 1997 r. Przed podjęciem pracy w bankowości spółdzielczej pracowała również na różnych szczeblach w bankach komercyjnych.



GRAŻYNA FIRSZT

Kierownik Ekspozytury w Chorzowie

Magister ekonomii, uzyskała stopień Dyplomowanego Pracownika Bankowego oraz Europejski Certyfikat Bankowości EFCB. Z bankowością związana od 1996 r. Swoją ścieżkę kariery budowała zdobywając doświadczenie na różnych szczeblach organizacji, kończąc na stanowisku menedżerskim w bankowości korporacyjnej. Od 2009 r. pracownik Ekspozytury Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego w Chorzowie.



ALINA BOROŃ

Kierownik Ekspozytury w Knurowie

Ukończyła Liceum Elektroniczne w Zespole Szkół Łączności w Gliwicach. Posiada stopień Samodzielnego Pracownika Bankowego nadawany przez Międzynarodową Szkołę Bankowości i Finansów w Poznaniu. W bankowości związana zawodowo od 1991 r. Do roku 2013 zatrudniona w banku komercyjnym. Od września 2013 r. pracuje w OK Banku Spółdzielczym.



NOTOWANIA

DEPOZYTY MIĘDZYBANKOWE na dzień 30.06.2015 r.

	ON	1W	1M	3M	6M	1R
WIBID	1,35	1,42	1,46	1,52	1,59	1,62
WIBOR	1,61	1,62	1,66	1,72	1,79	1,82

PODSTAWOWE STOPY PROCENTOWE

na dzień 30.06.2015 r.

NBP

stopa referencyjna	1,50%
stopa lombardowa	2,50%
stopa depozytowa	0,50%
redyskonto weksli	1,75%

OBLIGACJE OK BANK NA RYNKU CATALYST

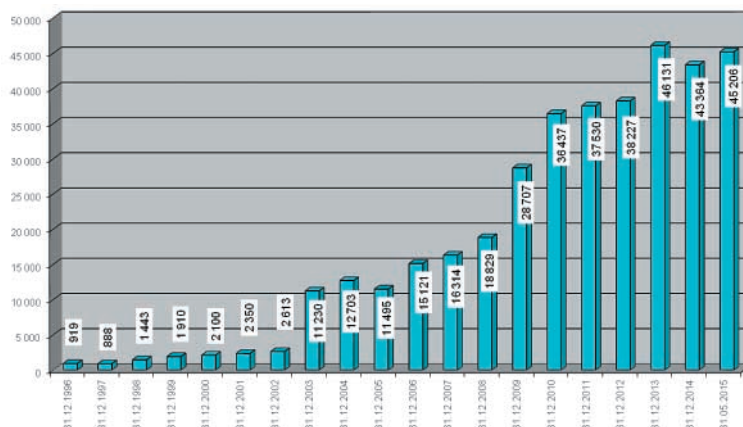
na dzień 1.07.2015 r.

4,47%

OPROCENTOWANIE LOKATY ŻŁOTA 12-tka 12 m.

zakładana poprzez bankowość elektroniczną – 2,40%
zakładana tradycyjnie – 2,35%

Fundusze własne (w tys. zł)



W stronę IPS-u

26 marca, tym razem w Proboszczowicach (gm. Toszek), w gościnnym zajeździe „Rancho”, odbyło się doroczne Zebranie Przedstawicieli Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego. W trakcie obrad delegaci podjęli tu szereg kluczowych uchwał wynikających m.in. ze Statutu OK Banku.

Obrady prowadził Bogusław Mierzwa, przewodniczący Rady Nadzorczej. Wśród zaproszonych gości witał Dariusza Olkiewicza – wiceprezesa Zarządu Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. w Warszawie, Marka Kuderę – dyrektora Oddziału BPS S.A. w Bielsku-Białej, posłankę na Sejm RP Krystynę Szumilas, która jest członkiem naszego Banku oraz kilku przedstawicieli władz samorządowych w osobach wójta gminy Gierałtówice Joachima Bargiela, wójta gminy Ornontowice Kazimierza Adamczyka i wójta gminy Rudziniec Krzysztofa Obrzuta.

Do najważniejszych punktów zebrania należało przyjęcie sprawozdania z pracy Zarządu OK Banku Spółdzielczego, które złożył prezes Józef Kapłanek oraz sprawozdania finansowego, które przedstawiła wiceprezes Kornelia Waloszek. Tak im, jak i pozostałym członkom Zarządu – Danieli Musioł i Dariuszowi Wójcikowi – jednogłośnie udzielono absolutorium. W toku obrad zapoznano zgromadzonych z informacją na temat zmian w Statucie Banku obejmujących przystąpienie i działanie Banku w ramach systemu ochrony instytucjonalnej (tzw. IPS) oraz dostosowanie Statutu do Zasad Ładu Korporacyjnego dla instytucji nadzorowanych. Prócz uchwał, które w na-

wiązaniu do tej tematyki znalazły się w porządku obrad, na sprawach tych skupili się w swych wypowiedziach także wiceprezes BPS S.A. D. Olkiewicz i posłanka K. Szumilas, która w sejmowej podkomisji pracuje nad projektem ustawy zmieniającej dotychczasowe ustawodawstwo w zakresie funkcjonowania banków spółdzielczych i ich zrzeszania się. Szerzej do tego tematu będziemy jeszcze wracali.



Gala BPS TFI

W Warszawie odbyła się uroczysta gala z okazji pięciolecia BPS Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych S.A. Podczas uroczystości wyróżniono banki spółdzielcze, które zaufały Towarzystwu, przyczyniając się do budowania jego znaczącej pozycji rynkowej. W gronie wyróżnionych znalazł się prezes Zarządu OK Banku Spółdzielczego – Józef Kapłanek.



Prezes OK Banku Spółdzielczego Józef Kapłanek odbiera wyróżnienie z rąk Jacka Więcka, wiceprezesa Zarządu BPS TFI S.A.

LOKATY TERMINOWE

Złota 12-tka



Szybki Zysk



O.K. BANK SPÓŁDZIELCZY
Grupa BPS

Warto sprawdzić oprocentowanie lokat
Oferta ważna od 4 maja 2015r | www.okbank.pl





Międzypokoleniowe priorytety i perspektywy

Rozmowa z Ewą JURCZYGĄ
– Wicestarostą Powiatu Gliwickiego

– Byłaby Pani tu i teraz, gdyby nie Pani droga zawodowa?... Jak dalece wywarła ona wpływ na Pani obecną działalność społeczną, już poza oświatą?

– Moje doświadczenia, wiedzę i wszystko, co staram się wykorzystywać w codziennej pracy, wyniosłam z harcerstwa, studiów na Uniwersytecie Śląskim oraz wieloletniej pracy w edukacji. W pewnym momencie poczułam, że mogłabym ten dorobek wykorzystać w działalności publicznej na szczeblu samorządowym. To co robiłam zawodowo przez całe życie, w sposób oczywisty wpływa na to, jak działam dziś. Przez lata gromadziłam doświadczenia związane z organizacją pracy ludzi i dużej instytucji, jaką jest szkoła. To wyrabia zdolność planowania, zarządzania budżetem, ale przede wszystkim prowadzenia zespołu tak, by się rozwijał i był efektywny. Zaangażowanie było elementem koniecznym, ponieważ od jakości mojej pracy i działań grona pedagogicznego zależała przyszłość wielu setek dzieci, to z jakim kapitałem i nastawieniem absolwenci wychodzili w świat. W pracy samorządowej jest wiele zbieżności, dlatego z tamtych doświadczeń sporo czerpię. To co dla mnie jest bardzo mocnym, wspólnym mianownikiem, to odpowiedzialność za przyszłość, w jakiej funkcjonują ludzie, to stymulowanie ich rozwoju, utrzymywanie zaangażowania. Zależy mi na tym, by pracownicy Starostwa Powiatowego w Gliwicach czuli, że pełnią służbę publiczną, byśmy wszyscy zawsze pamiętali o tej wspierającej roli w stosunku do mieszkańców naszego powiatu. Mamy razem tworzyć rzeczywistość, w której ludzie działają skutecznie, którym nasze rozwiązania ułatwiają życie. Nasza praca, tak jak praca pedagogów, to misja, która wymaga odpowiedzialnych ram. Tak jak kiedyś w szkole, tak teraz w powiecie staram się dbać o to,

by te ramy były bezpieczne i ułatwiały ludziom normalne życie.

– Trudno nie zauważyć Pani długoletniego doświadczenia w samorządzie, trudno więc nie zapytać o refleksje towarzyszące 25-leciu samorządności po okresie ustrojowej transformacji. Zatem jeśli to nie tajemnica, proszę je nam wyjawić.

– To szalenie rozległy temat dotyczący wielu aspektów. 25 lat polskiej samorządności to okres złożony zarówno z sukcesów, jak i porażek. Polskie przemiany roku 1989 dokonywały się na kilku zasadniczych płaszczyznach. Najważniejszymi z nich były jednak przemiany na płaszczyźnie politycznej i społecznej. To one z kolei spowodowały przemiany w innych sferach, jak np. ekonomicznej, kulturowej, administracyjnej itp. Wydaje się, że najważniejszymi osiągnięciami tych przemian jest zmiana samego charakteru państwa, wypracowanie młodej demokracji jako dobrego ustroju państwa, stworzenie możliwości korzystania przez obywateli z należnych im praw. Nie byłoby to możliwe bez wprowadzenia idei samorządu terytorialnego. To co dla mnie jest ważne w idei samorządności, to zasada subsydiarności – dobrym przykładem funkcjonującym w oparciu o te idee jest Unia Europejska, w której strukturach ona obowiązuje. Dla mnie samorząd to organ władzy, najbliższy obywatelowi i dlatego rozwiązania tworzone przez nas, samorządowców, powinny być bliskie obywatelom. Naszą misję rozumiem, jako tworzenie przestrzeni i rozwiązań, które dają szansę działać ludziom, czyli w duchu subsydiarności – mamy tak pracować, by mieszkańcy mogli podejmować jak najwięcej inicjatyw i sprawnie je wdrażać. By rozwiązanie powstawało tam, gdzie rodzi się jego potrzeba i z udziałem tych, którzy tego rozwiązania potrzebują.

– Z okresu kampanii wyborczej wybrzmiewa Pani „priorytet” w postaci ubiegania się o fundusze unijne. Jakie to ma znaczenie? Wszak w Pani przypadku odpowiedź na to pytanie to teraz już nie tylko pobożne życzenie, ile odpowiedzialność z racji pełnionej funkcji. Zatem czego możemy się spodziewać?

– W mojej ocenie bardzo dobrze wykorzystaliśmy środki europejskie z poprzedniej perspektywy 2007-2013. Jest to sukces nie tylko powiatu gliwickiego, ale fenomen na skalę ogólnokrajową. Były to głównie inwestycje tzw. „twarde” – zbudowaliśmy solidną infrastrukturę, czyli drogi, boiska sportowe, tereny rekreacyjne, zaplecze aktywnej turystyki. Przeprowadziliśmy termomodernizację budynków szkół w Knurowie i DPS-u w Kuźni Nieborowskiej. W chwili obecnej kończymy realizację trzech projektów: przebudowę mostów w Leboszowicach i Pławniowicach oraz modernizację dróg powiatowych wraz z ciągami pieszo-rowerowymi, pn. „Szlak Europejski”. Wartość tych projektów to około 25,5 mln zł, w tym dofinansowania 21 mln zł. Zaś w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki zrealizowaliśmy wiele projektów edukacyjnych, skierowanych do przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Projekty te miały na celu rozwój kompetencji, umiejętności, zainteresowań uczniów, ale też umożliwiły wzbogacenie bazy dydaktycznej. Były też projekty skierowane do nauczycieli. Wartość projektów edukacyjnych wyniosła 6,2 mln zł, z tego 5 mln dofinansowania. Jak już powiedziałam, uważam, że wykorzystanie tych środków jest naszym wspólnym sukcesem, ale nade wszystko jest efektem ogromnego zaangażowania pracowników bezpośrednio odpowiedzialnych za realizację zadań projektowych. To także wynik zrozumienia

potrzeby korzystania ze środków unijnych przez radnych Powiatu Gliwickiego, którzy wręcz mobilizują Zarząd Powiatu do podejmowania takich inicjatyw.

– Jakie więc widzi Pani perspektywy?

– Jestem zwolenniczką zarządzania strategicznego, którego główną zasadą jest podejmowanie decyzji i działań z uwzględnieniem dłuższej perspektywy czasowej. Dlatego moim zdaniem, naszym priorytetem na lata 2014-2020 powinno być inwestowanie w projekty „miękkie”.

– Co ma Pani przez to na myśli?

– Jeżeli mamy świetną infrastrukturę sportową, to należy ją teraz wykorzystać do rozwiązywania problemów społecznych, jak na przykład wykluczenie społeczne, alienacja osób starszych czy też brak aktywności fizycznej młodzieży. Powinniśmy nadal pozyskiwać środki na programy edukacyjne dla kadry szkoleniowej, tworzyć programy integracji międzypokoleniowej wokół aktywności fizycznej, uzupełniać ofertę programową dla najmłodszych o urozmaicone zajęcia sportowe. Musimy wykorzystać tę infrastrukturę na rzecz zmiany społecznej poprzez przekazanie środków na sport powszechny, czyli uprawiany rekreacyjnie. Oczywiście należy wspierać również sport kwalifikowany, jednak jedno nie wyklucza drugiego. Jeżeli chodzi o program Kapitał Ludzki, to strategicznym celem powinno być stworzenie przyjaznych warunków dla rozwoju już istniejących przedsięwzięć. Inwestowanie w programy stażowe i współpracę uczelni wyższych z pracodawcami to następny cel o znaczeniu strategicznym. Mówiąc o tym należy pamiętać, jakie są procedury związane z wykorzystaniem funduszy unijnych. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego negocjuje z Komisją Europejską priorytety na nadchodzące lata, następnie urzędy marszałkowskie ubiegają się o środki od ministerstwa, a dopiero później powiaty i gminy przystępują do konkursów ogłaszanych przez władze wojewódzkie. To na

prawdę jest temat na kilkudniową konferencję, ale najważniejszy jest pewien sposób myślenia o tych funduszach, który sprowadza się do trzech punktów: inwestowanie zamiast doraźnego rozdawnictwa; logiczne uzupełnienie już przeprowadzonych inwestycji; definiowanie celów i zwrotów z inwestycji w długiej perspektywie czasowej.

– Umówmy się, że nie wszystkich, nie w każdym wieku muszą interesować dalekosiężne inwestycje. Dlatego zapytam o tych, których udało się Pani skupić wokół Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Nie zapytam skąd taka inicjatywa, bo przecież Pani związek z oświatą jest oczywisty, ale zapytam, dlaczego Pani zdaniem to tak ważny element edukacji?

– Obecnie osoby starsze stanowią prawie 13% polskiego społeczeństwa, a liczy się, że za 15 lat będą już stanowić 17% ogółu ludności w Polsce. Przemiany ekonomiczne, gospodarcze, postęp techniczny i ekonomiczny sprawiły, że to właśnie ta grupa polskiego społeczeństwa najmniej zyskała na tych przeobrażeniach, jakie dokonywały się na świecie i w Polsce w ostatnich latach. Seniorzy to bogactwo doświadczenia, mądrość życiowa i zaangażowanie. Tworzenie dla nich przestrzeni, w której mogą utrzymywać aktywność, a dzięki której mogą dzielić się sobą z otoczeniem, to w mojej ocenie niezbędny i oczywisty krok. Ten element edukacji jest ogniwem, które dopełnia cały proces, sprawia, że wiedza krąży i ludzie się rozwijają. Łączy też pokolenia. Dojrzały mieszkaniec aktywnie współtworzy rzeczywistość, mają szansę na kontakt z innymi osobami, które mają zbliżone potrzeby, wspólnie znajdują sposoby na ich realizację, tworzą ofertę dla innych. Inicjatywy takie jak UTW to esencja obywatelskości. Cieszę się, że taką inicjatywę udało się zrealizować w Knurowie. Uniwersytet Trzeciego Wieku działa tu już od ośmiu lat. Mamy dla naszych słuchaczy bardzo bogatą ofertę programową. Nasi studenci uczestniczą w zaję-



ciach z informatyki, plastyki, uczą się języków obcych – niemieckiego, angielskiego, rosyjskiego. Dbamy też o aktywność fizyczną naszych słuchaczy, proponując zajęcia na basenie oraz gimnastykę zdrowotną. Zumba to zajęcia, które również skupiają wiele amatek tej aktywności. Dużym powodzeniem cieszą się wycieczki organizowane w ramach sekcji turystycznej. Mamy też w swojej ofercie warsztaty psychologiczne, szkołę babć i akademię piękna. Bardzo cieszę się, że udało mi się zmobilizować grupę słuchaczy (wspaniałych!) do stworzenia sekcji teatralnej. Powstała przed dwoma laty sekcja teatralno-kabaretowa „UTEWUS”, od lutego wzbogaciła swoją twórczość o sekcję wokalną. Koleżanki i koledzy działający w tej sekcji dostarczają nam okazji do przeżywania wspaniałych chwil – zabawnych, ale też zmuszających do refleksji. Bardzo pręźnie działa sekcja wolontariatu, która czuwa nad tym, abyśmy nie pozostawiali obojętni na potrzeby innych ludzi. Jako że w życiu musi być czas na naukę i na zabawę, mamy też sekcję, która dba o stronę relaksacyjno-imprezową naszych słuchaczy. Dbamy też o integrację ze społecznością lokalną. Od trzech lat stosujemy zasadę wykładów otwartych, tzn. zapraszamy do udziału w nich wszystkich mieszkańców – starszych i młodszych. Ważna jest też w naszej działalności integracja międzypokoleniowa. W ubiegłym roku w ramach obchodów 25-lecia wolności zrealizowaliśmy wspólnie z uczniami naszych szkół powiatowych – Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego i Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 – projekt w ramach konkursu ogłoszonego przez Fundację im. Stefana Batorego. W ramach projektu, wspólnie z młodzieżą, braliśmy udział w grze terenowej, mającej na celu przybliżenie historii naszego miasta sprzed 25 lat. Świetnie bawiliśmy się podczas imprezy zorganizowanej 4 czerwca pod nazwą „Marzenia do spełnienia”. Imprezę zakończył wspólny Toast Wolności, wznieśiony... sokiem pomarańczowym!

– Trzeba przyznać, na bogato...

– „Szczęśliwy na emeryturze ten, kto ma plan na życie, a nie na pracę”. Jestem przekonana, że nasi studenci to grupa, która – jak widać – ma plan na życie. Bardzo dziękuję tym, którzy są z nami i zapraszam wszystkich, którzy chcą do nas dołączyć. Zapisy na nowy rok akademicki już od 15 września. Serdecznie zapraszam!





ADAM RAMS
Prezydent Miasta Knurów

Ugruntowane mechanizmy współdecydowania

– 25 lat temu w procesie przebudowy Państwa uznano jako jeden z priorytetów odbudowę samorządności. Ale pierwsze koncepcje nowego samorządu zaczęły się kształtować w roku 1980. NSZZ „Solidarność” w swoich programach kładła nacisk na konieczność dokonania radykalnych zmian w strefie samorządu. Zgodnie podkreślano, że spo-

łeczeństwo jest jedyną siłą zdolną do przeprowadzenia zmian ustrojowych. Nowy samorząd, aby spełnić pokładane oczekiwania, musiał być autentyczny. Stąd konieczne było zagwarantowanie gminom upodmiotowienia prawnego i przekazania części majątku narodowego, oddzielenia organów gminy od administracji państwowej, swobody ustalania przez gminy sposobów realizacji zadań własnych. Patrząc z perspektywy czasu udało się zbudować samorząd, który w decydującej mierze jest ojcem sukcesu, jaki Polska osiągnęła po zmianie ustroju-

wej. Dziś trudno sobie wyobrazić w pełni demokratyczną Polskę bez samorządności, a reforma samorządowa w ocenie wielu uznawana jest za najbardziej udaną.

Na przestrzeni 25 lat zaszyły w Polsce, jak i w każdej gminie, ogromne zmiany. Ugruntowane zostały mechanizmy współdecydowania o najważniejszych sprawach dotyczących mieszkańców. To wspólnota samorządowa zaczęła decydować o sprawach, które jej dotyczą.

Niestety w ostatnich latach obserwujemy niekorzystne zjawisko, które przyjmuje stałą

tendencję ze strony organów Państwa. Powołując się na szczytne hasła, wręcz fundamentalne dla samorządu o decentralizacji państwa, przekazuje się samorządom wiele zadań nie zapewniając jednocześnie wystarczających środków finansowych. Skutkuje to dzisiaj coraz większymi trudnościami budżetowymi samorządów w realizacji zadań własnych. Tymczasem jak pokazuje minione ćwierćwiecze, samorządy racjonalnie gospodarują swoimi środkami, a budżety gmin ukierunkowane są na inwestycje, a zatem również na rozwój. Niezależnie od występujących trudności, w przypadku Knurowa każdego roku wydatkujemy blisko 20 mln zł na wydatki majątkowe. Rozwój naszego miasta wsparty jest również pozyskanymi środkami zewnętrznymi i to jest widoczne.

25 lat samorządności



JOACHIM BARGIEL
Wójt Gminy Gierałtowice

Naszą dewizą pozostaje służebna rola samorządu

– Choć tak wiele łączy, to każda gmina jest jedyna w swoim rodzaju i chce szczyścić się własnym dorobkiem 25-lecia samorządności. Tak też jest w przypadku gminy Gierałtowice, której granice administracyjne na początku lat 90-tych zostały zmienione dzięki inicjatywie mieszkańców dwóch sołectw. Trudno tego nie zauważyć i nie uznać za przejaw demokracji. Od tego czasu w obrębie czterech sołectw – Chudowa, Gierałto-

wic, Paniówek i Przyszowic – staraliśmy się jednoczyć wokół wspólnoty, jaką jest gmina. Trzeba oczywiście pamiętać, że każda miejscowość ma własne aspiracje i tożsamość, ale też wiele wspólnych interesów i celów, które wymagają skoordynowania. Dlatego też sztuczne podziały nie mają racji bytu i ustępują w obliczu zadań, którym może podołać budżet gminy. Nasze inwestycje oświatowe na przestrzeni minionego ćwierćwiecza są tego najlepszym przykładem. To kwestia polityki zrównoważonego rozwoju, koncentrowania się na wybranych zadaniach w każdym sołectwie, ale też na takich przedsięwzię-

ciach, które mogą służyć wszystkim. Tu przykładem może być pływalnia „Wodnik”, bo przecież nie sposób uznać, iż taki obiekt miałby powstać w każdej miejscowości.

W moim przekonaniu samorządność to sprawa racjonalnego podejścia niemal do wszystkich dziedzin, które nas otaczają. To umiejętność podejmowania wspólnych decyzji, zdobywania się na kompromis i rzeczową argumentację. Zwłaszcza wtedy, gdy trzeba podejmować trudne decyzje lub też wytyczać kierunki rozwoju. W skali odpowiednio dużej gminy łatwiej rozłożyć pewne ciężary, myśleć o gospodarce przestrzennej i potencjale terenów inwestycyj-

nych, chociażby z myślą o przyciąganiu kapitału, który ma nam tworzyć miejsca pracy i wpływy do budżetu. Biorąc pod uwagę atrakcyjne położenie naszej gminy w rejonie głównych arterii komunikacyjnych, czy też w ogóle usytuowanie niemal w sercu śląskiej aglomeracji, sprawne działanie samorządu należy uznać za kluczowe. Podobnie w przypadku wyzwań, jakie stawia możliwość ubiegania się o fundusze unijne. Ich pozyskiwanie świadczy dziś o jakości samorządu i jest znakiem czasu, którego nie zmarnowaliśmy.

Mimo wielu ograniczeń i uciążliwości związanych z górnictwem, gmina Gierałtowice w ciągu tych 25 lat zmieniła się w wielu aspektach, przy czym naczelną dewizą pozostaje służebna rola samorządu wobec mieszkańców, którzy sami ten samorząd tworzą.

Laur Knurowa jest najważniejszym wyróżnieniem, jakie mogą otrzymać mieszkańcy miasta, osoby zasłużone dla Knurowa oraz instytucje i organizacje. Przyznawany jest od 20 lat, zaś w tym roku – podczas uroczystej gali zorganizowanej 19 czerwca z udziałem parlamentarzystów i samorządowców – został nim uhonorowany Józef Kapłanek, prezes Zarządu Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego.



Instytucja kierowana przez Józefa Kapłanka obsługuje klientów z całego kraju, ściągając do centrali Banku w Knurowie zewnętrzne środki finansowe, które Bank angażuje w rozwój przedsiębiorczości na terenie Knurowa, wzmacniając kapitałowo firmy, czyniąc je dochodowymi i generując łącznie z Bankiem wielomilionowe podatki tworzące część dochodu gminy (...)

Fragment wniosku
o przyznanie Lauru Knurowa

Laur Knurowa 2015

Józef Kapłanek w 1996 r. został prezesem Banku Spółdzielczego w Knurowie, który po przekształceniach z czasem stał się Orzesko-Knurowskim Bankiem Spółdzielczym. Pod jego kierownictwem z małego, lokalnego banku, stał się jednym z największych i najlepszych banków spółdzielczych Polsce, wchodząc m.in. 2010 roku na GPW w Warszawie. Prezes J. Kapłanek jest również współzałożycielem Domu Maklerskiego Banku BPS w Warszawie, od wielu lat pełni także funkcję członka Rady Zrzeszenia Banku Polskiej Spółdzielczości. W Knurowie zakładał Fundację na Rzecz Rozwoju Miasta Knurowa oraz był inicjatorem kontaktów z partnerskim miastem Kazincbarcika. Ma na koncie liczne wyróżnienia, w tym Złoty Krzyż Zasługi nadany przez Prezydenta RP, Złoty Medal za Długoletnią Służbę nadany również przez Prezydenta RP czy też medal Za Zasługi dla Bankowości.



Zdł. Justyna Bajko

Tegoroczny laureat Lauru Knurowa to postać od lat związana z miastem, aktywnie angażująca się w lokalne życie społeczne oraz biznesowe. Pan Józef Kapłanek, bo o nim mowa, jako prezes Banku Spółdzielczego w Knurowie, a później Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego przyczynił się do stworzenia w naszym mieście jednego z największych i najdynamiczniej rozwijających się banków spółdzielczych w Polsce.

Urodził się w 1948 roku w Knurowie. Początki jego kariery zawodowej związane są z Politechniką Śląską w Gliwicach, w której zatrudniony był jako pracownik naukowy w latach 1973-1996. Doktor nauk technicznych, adiunkt, autor kilkudziesięciu prac naukowych, publikowanych w kraju i zagranicą, absolwent Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu na kierunku finanse i bankowość.

Od 1996 roku jest prezesem Zarządu, najpierw Banku Spółdzielczego w Knurowie, a po konsolidacji, Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego. Pod jego kierownictwem bank z małej placówki przekształcił się w jeden z największych i najdynamiczniej rozwijających się banków spółdzielczych w naszym kraju. W lipcu 2010 roku Orzesko-Knurowski

Bank Spółdzielczy jako pierwszy z banków spółdzielczych został notowany na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Obecnie bank posiada 21 placówek, w tym 3 w Knurowie.

Od sześciu lat Józef Kapłanek pełni także funkcję członka Rady Zrzeszenia Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. w Warszawie. Za swą działalność zawodową odznaczony licznymi medalami, w tym: Złotym Krzyżem Zasługi, nadanym przez Prezydenta RP w 2014 roku, Medalem Złotym za Długoletnią Służbę, nadanym przez Prezydenta RP w 2011 roku, Medalem 20-lecia Związku Banków Polskich, nadanym przez Prezesa Związku Banków Polskich w 2011 roku oraz Medalem Za Zasługi dla Bankowości Rzeczypospolitej Polskiej, nadanym przez Prezesa NBP w 2006 roku.

Dzięki osobistemu zaangażowaniu i współinicjatywie Laureata, Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy w Knurowie wsparł finansowo ideę powstania Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Knurowie, który poczynając od 2014 roku wypełnił istniejącą od lat lukę w leczeniu i opiece nad przewlekle chorymi w naszym mieście. Bank pod kierownictwem Józefa Kapłanka angażuje się także w rozwój przedsiębiorczości na terenie Knurowa, co pośrednio wpływa na wzrost dochodów gminy z tytułu podatków.

Józef Kapłanek jest inicjatorem wielu przedsięwzięć w Knurowie, w tym założenia Fundacji na Rzecz Rozwoju Miasta Knurowa (był jej pierwszym prezesem) oraz nawiązania współpracy z miastem partnerskim Kazincbarcika. Współuczestniczył również w budowie i rozwoju samorządu terytorialnego, będąc radnym Sejmiku Województwa Śląskiego I kadencji, radnym Powiatu Gliwickiego I kadencji oraz radnym Miasta Knurów I i II kadencji.

z prezentacji sylwetki laureata wyemitowanej podczas uroczystej gali – produktownia.com





WIESŁAW JANISZEWSKI
Burmistrz Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyny

Trudne doświadczenia mamy już za sobą

– Wiele mówi się w ostatnim czasie o dokonaniach samorządu. Dla mnie to okres wyjątkowych doświadczeń, gdyż z samorządem związany jestem nieprzerwanie od 25 lat. Zamiast podkreślać sukcesy, których ocenę pozostawiam mieszkańcom, chciałbym zaznaczyć, iż nie byłoby Polski samorządowej, gdyby nie solidarnościowym zryw, transformacja w skali państwa i aktyw-

ność Komitetów Obywatelskich. To chyba wspólny mianownik wszystkich gmin w dobie przełomu lat 80. i 90. I chyba każdy, kto wówczas czynnie brał udział w tworzeniu zrębów samorządności, wspomni tamtą gorącą atmosferę zmian, systemowego przewartościowania i niepokoju, który nam towarzyszył. Z formowaniem się nowych władz wiązaliśmy przecież ogromne nadzieje, przy równie ogromnym poczuciu odpowiedzialności za lokalną społeczność i dalszy rozwój miejscowości.

Nie zamierzam wypowiadać się za wszystkich ani uogólniać, ale na przykładzie gminy

i miasta Czerwionka-Leszczyny wspomnę o tym, jak dośkwierał nam brak szczegółowych uregulowań prawnych, jakie skutki pociągała za sobą decentralizacja i komunalizacja majątku, który wcześniej należał to państwa lub państwowych przedsiębiorstw. W naszym przypadku górnictwo zdaje się być tego najlepszym przykładem, bowiem to na gminie spoczął obowiązek utrzymania zakładowych placówek oświatowych, i kulturalnych, obiektów sportowych i substancji mieszkaniowej.

Z 25-leciem samorządu gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny nierozzerwalnie wiąż-

zać się też będą społeczne i ekonomiczne skutki likwidacji miejscowej kopalni. Skalę takiego problemu trudno chyba wyobrazić sobie tym samorządowcom, którzy tego nie przeżyli. Widma pauperyzacji i załamania funduszy publicznych kojarzonych z budżetem gminy. Doprawdy trudno o większe wyzwanie dla samorządu...

Na szczęście trudne doświadczenia mamy już za sobą. Dziś możemy być dumni z tego, że udało nam się wypracować i wdrożyć strategię rozwoju gminy, która odpowiada współczesnym trendom. Z inicjatywy samorządu mamy za sobą gigantyczne inwestycje, które zmieniły wizerunek Czerwionki-Leszczyny. To efekt bardzo skutecznego sięgania po fundusze unijne i ściągania do nas kapitału, który tworzy wciąż nowe miejsca pracy.

25 lat samorządności



KAZIMIERZ ADAMCZYK
Wójt Gminy Ornontowice

Wierząc w demokrację, dopieliśmy swego

– Podzielałam entuzjazm samorządowców z całej Polski, którzy o tym czasie świętują 25-lecie samorządności. Rzeczywiście trudno przecenić to wydarzenie, tak silnie przecież wpisane w przemiany ustrojowe państwa. Jednak z drugiej strony muszę przypomnieć, że nasza gmina w kontekście tego jubileuszu jawi się nietypowo... Przede wszystkim dlatego, że naszą samorządność zaczęliśmy budować z rocznym „opóźnieniem”. Wszak w 1990 r. Ornontowi-

ce były jeszcze częścią gminy Gierałtów. To znamie czasów, kiedy nikt lokalnej społeczności nie pytał się o zdanie w sprawie granic i podziałów administracyjnych. Choć byliśmy wcześniej samodzielną gminą, to w latach 70. ta odrębność została nam zabrana. Kiedy więc nastał odpowiedni moment, kiedy tylko zaczęła rozkwitać demokracja, to już w dobie rządów premiera Tadeusza Mazowieckiego zaczęliśmy się upominać o własną tożsamość. Nie sposób tu opisać wielu zabiegów, jakie czyniliśmy w tej sprawie, ile wysiłku włożyliśmy w odrodzenie własnej, samodzielnej gminy, ale skutek był i jest taki, że wierząc w demokrację dopięliśmy swego.

Co do naszego 24-lecia, to uważam, że gmina Ornontowice w wielu aspektach przeszła w tym okresie metamorfozę. Z niewielkiego, rolniczego sołectwa, przeobraziła się w miejscowość, nad którą górują szczyby chyba najmłodszej i najnowocześniejszej w Polsce kopalni „Budryk”. Choć długo los tej gigantycznej inwestycji nie był pewny, choć przepychanki wokół sfery zobowiązań podatkowych budzą obecnie tak wiele kontrowersji i stały się kością niezgody, to trudno zaprzeczyć, jak istotny wpływ na rozwój gminy ma górnictwo. Nie czas i miejsce, aby roztrząsać ten wątek, ale też trudno go nie zasygnalizować. Przy czym nasze pretensje kierujemy wyłącznie w stronę ustawodawcy

i decydentów, bo z trudem pracy robotniczych załóg, z tradycją górniczego regionu w pełni się solidaryzujemy, co chcę wyrazić nie podkreślić.

Zakładam, że każda gmina na przestrzeni minionego ćwierćwiecza mieni się własnymi dokonaniem. My też. To oczywiste. Skoro jednak mam okazję wypowiedzieć się na łamach czasopisma OK Banku Spółdzielczego, to aż prosi się, abym zaakcentował, iż znanym symbolem samorządowego jubileuszu będzie dla nas wspólna inwestycja. Jeśli bowiem współczesny OK Bank po konsolidacjach sięga do korzeni z roku 1904, to przecież do Ornontowic! Mało tego – zanim doszło do znanego połączenia, to ówczesny Bank Spółdzielczy w Orzeszu zdecydował o przeniesieniu swojej centrali do Ornontowic, aby pod jednym dachem „zamieszkać” z Urzędem Gminy Ornontowice. Ta wspólna wówczas inwestycja wydaje mi się najbardziej znamieną tak dla banku, jak i naszej gminy.

DOM I WNETRZE



**FARBY, LAKIERY
AKCESORIA MALARSKIE
PASKI WYKOŃCZENIOWE
MATY I DYWANIKI ŁAZIENKOWE**

starcie 20 lipca
sklep internetowy:
www.cmm24.pl



CMMsystem.pl®
identyfikacja wizualna

hurt@cmmsystem.pl

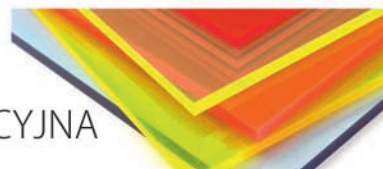
**PLEXI
KOLOROWA**

do wyboru ponad 30 kolorów



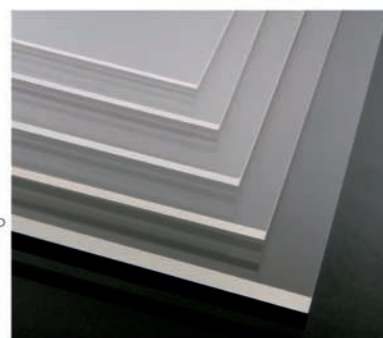
**PLEXI
FLUORESCENCYJNA**

do wyboru 5 kolorów



**PLEXI
BEZBARWNA**

do wyboru grubości
od 1,5 do 10 mm



w sprzedaży również:
- kompozyty aluminiowe ACP
- PCV
- styrodur

cięcie na wymiar

TWORZYWA SZTUCZNE

tel.: 32 431 95 20, 32 723 13 13, 511 750 750
CZERWIONKA-LESZCZYNY, ul. Rymera 8



KOMART

PPHU „KOMART” sp. z o.o.

■ ul. Szpitalna 7, 44-194 Knurów
■ tel. 32 235 11 83
■ www.komart.pl

**Regionalna Instalacja Przetwarzania
Odpadów Komunalnych**

■ ul. Szybowa 44, 44-193 Knurów
■ tel. 32 335 50 60



Zakres działalności:

- odbiór odpadów komunalnych, przemysłowych i remontowych
- sortowanie odpadów
- unieszkodliwianie odpadów
- transport odpadów
- sprzedaż pojemników: 120 l, 240 l, 1100 l
- sprzedaż worków do segregacji
- wynajem kontenerów KP 4-9 m³
- big-bagi na gruz



■ odpady wysegregowane



■ składowisko odpadów



Między niebem a ziemią

Do realizacji projektów współfinansowanych przez Unię Europejską zdążyliśmy się już chyba przyzwyczaić. Z jednej strony gołym okiem widać rozmach wielu inwestycji, korzyści płynące dla przedsiębiorców czy instytucji publicznych, z drugiej zaś strony sami beneficjenci dbają o to, aby udział wsparcia unijnego odpowiednio wyeksponować. Zatem jak długo można by wymieniać przykłady pożytków płynących ze Wspólnoty, tak Ornontowice mogą się w tym zakresie szczycić niezwykle przedsięwzięciem... To Świątynia Dumania – Park Archanioła.

Dla większości mieszkańców Ornontowic to po prostu Stary Cmentarz, pośrodku którego do 1893 r. stał drewniany kościół. Z chwilą jego wyburzenia z racji stanu technicznego oraz wybudowania nowej świątyni, a także wyznaczenia innego miejsca pochówków, Stary Cmentarz stopniowo zaczął ulegać dewastacji i zacieraniu przez czas. Kiedy jednak nadarzyła się okazja, z miejscowego Urzędu Gminy wypłynął wniosek mający na celu rewitalizację tego miejsca, przywrócenie mu znaczenia sacrum i odwołanie się do własnej tożsamości. Poczyniono odpowiednie uzgodnienia z Parafią, opracowano program funkcjonalno-użytkowy, aż w końcu zwrócono się o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego.

– Realizacja projektu polegała na wyeksponowaniu funkcji, jakie obiekt pełnił w przeszłości oraz wyposażenie go w nowe funkcje odpowiadające potrzebom współczesności – wyjaśnia **Beata Drobny**, kierownik Wydziału Rozwoju i Inwestycji Urzędu Gminy Ornontowice. – Utworzenie parku tematycznego pozwoliło ochronić obiekt Starego Cmentarza przed zniszczeniem i dewastacją, zachować walory historyczne obszaru oraz zwiększyć potencjał kulturowy gminy. Świątynia Dumania – Park Archanioła to obiekt, który jest przykładem na przywrócenie ładu przestrzeni publicznej, wykreowanie funkcji turystycznych, rekreacyjnych, społecznych i kulturalnych, promujących dziedzictwo historyczne i uświadamiających społeczeństwu, czym jest ich własna tożsamość.

Efekt przerósł oczekiwania, o czym można było się przekonać podczas niedawnego otwarcia i poświęcenia. Urzekła tu troska, z jaką projektanci podeszli do zachowania pierwotnego charakteru tego miejsca, a jednocześnie wysublimowana infrastruktura – m.in. odwzorowanie pod-



waliny XVI-wiecznego kościoła oraz zaakcentowanie postaci św. Michała Archanioła, którego kult jest tu od wieków szczególnie widoczny. Dość wspomnieć o świątyniach pod jego wezwaniem, o jego wizerunku w herbie gminy, jak i o tym, że od 2012 r. św. Michał Archanioł jest oficjalnym Patronem Miejscowości i Gminy Ornontowice na mocy postanowienia watykańskiej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Teraz jeszcze doszedł kolejny akcent usytuowany w obrębie parku tematycznego...



„Połączenie wątku historycznego z te-
rażniejszym, wątku sakralnego ze świec-
kim i wątku kulturowego z przyrodniczym
zaskutkowało kompozycją, która za cel
obrała sobie odtworzenie podwalin daw-
nego kościoła, jako dominanty całego za-
gospodarowania” – czytamy w publikacji
przygotowanej przez Beatę Drobny. „Za-
proponowane rozwiązania mają na celu
połączenie funkcji ogrodu pamięci, miej-
sca organizowania imprez kulturalnych,
miejsca odprawiania mszy polowych i na-
bożeństw, funkcji dydaktycznych w zakre-
sie edukacji o historii Ornontowic, jak
i miejsca odwiedzanego przez turystów.
Podwaliny kościoła w zamyśle stanowi-
ć mają symbol i przesłanie. W prezbiterium
zlokalizowano stół liturgiczny oraz figurę
św. Michała Archanioła, nad całością zaś
góruje krzyż misyjny z 1922 r. Nawa głów-
na to miejsce architektonicznie zaaranżo-
wane jako widownia, zaś dzwonnica pre-
zentuje pod drewnianą symboliczną per-
golą, kamienną makietę kościoła na po-
stumencie...”.

Już dziś wydaje się przesądzone, iż
Świątynia Dumania – Park Archanioła
staną się wizytówką Ornontowic, gdzie
w tak niezwykle sposób uruchomiono po-
kłady pamięci, refleksji o przemijaniu,
a przy tym wyjątkowej wrażliwości na
sprawę kulturowego dziedzictwa. (r)



Kufiks Sp. z o.o.
Rok założenia 1995

Kancelaria Usług
Finansowo-Księgowych

oferuje:

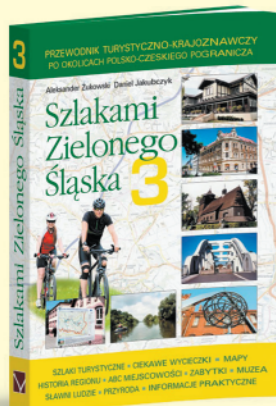
- ▶ usługi audytorskie
- ▶ usługowe prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- ▶ usługowe prowadzenie spraw pracowniczych
- ▶ świadczenie usług konsultingowych w zakresie finansów i rachunkowości
- ▶ doradztwo finansowe i podatkowe
- ▶ analizy ekonomiczno-finansowe

*Wspólnie Pracujemy na Sukces TWOJEJ Firmy
TWOJA Satysfakcja jest NASZYM Sukcesem*

Czerwionka, ul. Rynek 9
tel. 32 431-86-58, fax 32 422-96-64
e-mail: biuro@kufiks.pl www.kufiks.pl

Aleksander Żukowski, Daniel Jakubczyk Szlakami Zielonego Śląska 3

**Przewodnik turystyczno-krajoznawczy
po okolicach polsko-czeskiego pogranicza**



Trzeci tom z serii „Szlakami Zielonego Śląska” odkrywa Czytelnikom walory polsko-czeskiego pogranicza w dorzeczu dolnej Olzy. Ta piękna i bliska nam okolica – położona w „przedsionku” Bramy Morawskiej – jest łatwo dostępna dla mieszkańców województwa śląskiego (teraz także dzięki autostradzie A1) i przygotowana do przyjmowania turystów. Liczne szlaki piesze, sieć szlaków rowerowych, przystanie kajakowe, hotele, zajazdy, kwatery agroturystyczne, ośrodki wypoczynkowe składają się na bogatą ofertę regionu. Rozwinięta infrastruktura, w połączeniu z tradycyjną gościnnością mieszkańców i trafionymi inicjatywami gmin służącymi pozyskaniu turystów, od lat skutecznie budują renomę tego regionu.

poleca



www.arw-vectra.pl



OKRĘGOWE STACJE KONTROLI POJAZDÓW



- ▶ badania techniczne wszelkiego typu pojazdów
- ▶ geometria kół wykonywana przyrządem laserowym
- ▶ myjnia bezdotykowa czynna 24 h
- ▶ pomiar parametrów silnika na hamowni podwoziowej firmy MAHA 4x4
- ▶ napełnianie, dezynfekcja, sprawdzanie szczelności klimatyzacji samochodowych

CZERWIONKA-LESZCZYN

ul. FURGOŁA 155
tel./fax 32 42-73-150

ul. MŁYŃSKA 6
tel./fax 32 43-18-333

DOGODNY DOJAZD AUTOSTRADĄ A1
– węzeł Dębieńsko, Czerwionka-Leszczyny



Pragniesz prawdziwych atrakcji? Co powiesz na autentyczne kopalnie, osiedla robotnicze, fabryki, wieże wyciągowe, koleje wąskotorowe, browary, a nawet śluzy wodne?... – zachęcają organizatorzy INDUSTRIADY, która z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Nic dziwnego, wszak jest to przedsięwzięcie przygotowywane z ogromnym rozmachem, bogate w niezwykle wydarzenia i rzeczywiście, prawdziwe atrakcje.

INDUSTRIADA

ŚWIĘTO SZŁAKU ZABYTEKÓW TECHNIKI

„Pełna moc” tego wydarzenia niestety już za nami, gdyż wielka kumulacja miała miejsce 13 czerwca. Jednak nie wszystko stracone, bowiem u progu wakacyjno-urlopowego sezonu warto pamiętać, że znakomita większość obiektów promowanych w ramach INDUSTRIADY jest ogólnodostępna. Wszystkich nie sposób opisać w tym miejscu. Dość wspomnieć, że to lista 36 miejsc w 24 miejscowościach regionu, związanych z *górnictwem węgla i srebra, hutnictwem, energetyką, kolejnictwem, łącznością, włókiennictwem, produkcją wody oraz przemysłem spożywczym* – czytamy w przewodniku tegorocznej INDUSTRIADY. Program doprawdy imponujący! Dla przykładu: **Chorzów** – Huta Królewska, **Gliwice** – Radiostacja, **Katowice** – Galeria Szyb Wilson, *Osiedle Giszowiec, Osiedle Nikiszowiec, Muzeum Śląskie i Wal-*

cownie Cynku, Łaziska Górne – Muzeum Energetyki, Rudziniec – Śluza Rudziniec, Kanał Gliwicki, Rybnik – Zabytkowa Kopalnia Ignacy, Tarnowskie Góry – Sztolnia Czarnego Pstrąga i Zabytkowa Kopalnia Srebra, Zabrze – Kopalnia Guido, Sztolnia Królowa Luiza i Szyb Maciej. Celowo zresztą, prócz stolicy regionu, wymieniamy tylko miejsca, które są najbliższe klientom OK Banku i naszych placówek, choć na uwagę zasługują doprawy wszystkie punkty na mapie INDUSTRIADY. Na tej trasie, a raczej szlaku – Szlaku Zabytków Techniki – pojawiła się w tym roku nowość, czyli **Czerwionka-Leszczyny** ze swoim **Osiedlem patronackim KWK Dębieńsko**.

W tym ostatnim przypadku słowo nowość ma raczej dwuznaczny charakter, bo przecież wspomniane osiedle to zabytek. Jakże wyjątkowy! Chodzi o zespół budynków, które wyróżnia to, że każdy jest inny.

Zachowane w Czerwionce zespoły wielorodzinnej zabudowy mieszkaniowej załogi i dozoru dawnej kopalni „Dębieńsko” (tzw. familoki) są niezwykle cennym i charakterystycznym elementem zabudowy miejskiej gminy i miasta Czerwionka-

Leszczyny – czytamy w najnowszej publikacji albumowej pt. „Tradycja rodowita”, której współautorem jest **Leonard Piórec**, z zawodu architekt. Te zespoły mieszkalne powstawały etapowo w latach 1898-1916 wraz z rozwojem i rozbudową kopalni, przyczyniając się do zmiany cha-

akteru dawnej wsi Czerwionka w dzielnicę miejską. Najcenniejszym z nich jest zabytkowe osiedle robotnicze zlokalizowane w centralnej części Czerwionki pomiędzy ulicami: Szkolną, Wolności, Słowackiego, Hallera, Kombatantów i Mickiewicza. Obejmuje ono obszar około 15 ha. Jest to więc największy zachowany obszar familoków na Śląsku. Jako dobro kultury został wpisany do rejestru zabytków w 1995 r. Zabudowę tworzą 84 budynki jedno- i dwukondygnacyjne, murowane z czerwonej cegły z elementami ornamentów z białej cegły glazurowanej, elementami „muru pruskiego”, fragmentami gładkich piaskowych tynków i innymi charakterystycznymi zdobieniami elewacji. Są to budynki wolnostojące usytuowane równolegle do ulicy kalenicami dachów krytych dachówką ceramiczną...

– tyle z fragmentu publikacji, promującej





lokalne dziedzictwo, a przygotowanej specjalnie na **INDUSTRIADĘ**. A co w związku z tym w ramach samego Święta Szlaku Zabytków Techniki?

– *Sporo atrakcji, którymi godnie chcielibyśmy się wpisać w ideę **INDUSTRIADY** i zaznaczyć w niej swoje miejsce – mówi **Wiesław Janiszewski**, burmistrz gminy i miasta Czerwonka-Leszczyny. – Nie ukrywam, że dla naszej społeczności, zwłaszcza mieszkańców familoków, to czas szczególny, bowiem kojarzony z finalizowaniem projektu, który określamy mianem rewitalizacji osiedla familoków. To kolejne, ogromne przedsięwzięcie, które naszemu samorządowi udało się zrealizować przy wydatnym wsparciu funduszy unijnych. Dlatego też w ramach **INDUSTRIADY** chcieliśmy zapewnić możliwość zwiedzenia tego osiedla, przygotowaliśmy różnorodne warsztaty, program artystyczny i kulinarny poczęstunek, aby nasi goście i mieszkańcy poczulili klimat Święta Szlaku Zabytków Techniki.*



Warto dodać, że centrum **INDUSTRIADY** w Czerwonce-Leszczynie był plac wypoczynkowo-rekreacyjny, z charakterystyczną fontanną, która nawiązuje do logo miasta i gminy (Złóża Sukcesu). Dodatkowo na terenie zabytkowego osiedla, w jednym z familoków przy ul. Mickiewicza, na stałe uruchomiono Centrum Informacji Turystycznej. Dzięki temu można tu liczyć na wsparcie przewodnika i dodatkowe informacje. Polecamy! **(r)**



Życie Komfort nagrodzone za jakość

Concordia Ubezpieczenia już po raz trzeci została laureatem największego w Polsce konkursu jakościowego. Tym razem Towarzystwo otrzymało brązowe godło Najwyższa Jakość Quality International 2015 za produkt ubezpieczeniowy – Życie Komfort.

W roku 2011 r. srebrnym godłem nagrodzone zostało ubezpieczenie indywidualne „Życie Plus”, natomiast w 2013 r. złote godło przyznane zostało Concordii za produkt „Ochrona Prawna”.

Najwyższa Jakość Quality International jest ogólnopolskim konkursem, skierowanym do działających na terytorium Polski instytucji, producentów i usługodawców, posiadających jasną politykę jakości w stosunku do produktu, usługi lub systemu zarządzania. Celem Programu jest promowanie skutecznych metod zarządzania jakością oraz wskazanie i promocja tych firm, które reprezentują najwyższe standardy jakości.

To już IX edycja Programu, realizowana pod patronatem Ministerstwa Gospodarki, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Klubu Polskie Forum ISO 9000

i The European Organization for Quality. Nagrodzony produkt wprowadza przełomową zmianę na rynku bancassurance. Indywidualne ubezpieczenie na życie kredytobiorców – Życie Komfort zapewnia ochronę w zakresie życia i zdrowia każdego klienta banku.

Co gwarantuje, wyjaśnia **Filip Przydróżny**, dyrektor Biura Ubezpieczeń Osobowych Concordii Ubezpieczenia:

■ szeroki zakres ochrony

Produkt obejmuje realną ochroną przed trwałą lub całkowitą niezdolnością do pracy w następstwie nieszczęśliwego wypadku lub choroby, a także przed ryzykiem poważnego zachorowania oraz skutkami utraty pracy. Wypłata następuje także w przypadku śmierci ubezpieczonego.

■ elastyczność doboru zakresu oferty do potrzeb klienta

Klient ma większą niż do tej pory możliwość wyboru optymalnego wariantu ochrony oraz decyzji, w jakich sytuacjach zobowiązanie wobec banku ma zostać spłacone. Dostępne są warianty chroniące członków rodziny (Pakiet Bliscy), dające ochronę osobom związanym z rolnictwem (Pakiet AGRO), a także Pakiet dla osób obawiających się utraty pracy (Pakiet Ryzyko utraty pracy).

■ różne warianty sumy ubezpieczenia

Podpisujący umowę klient sam decyduje czy polisa ma spłacić wyłącznie zadłużenie (ubezpieczenie na sumę ubezpieczenia kredytową) czy też część świadczenia ma dodatkowo otrzymać rodzina (ubezpieczenie na sumę ubezpieczenia stałą).

■ wygoda, bezobsługowość w rocznicę polisy

Raz zawarta umowa zostaje dostosowana do produktu bankowego i aktualnego zadłużenia, bez konieczności angażowania się w każdą rocznicę kredytu. Co bardzo ważne, w dowolnym momencie można zrezygnować ze świadczonej ochrony i wypowiedzieć umowę. Ubezpieczyciel daje również gwarancję stałej składki za ubezpieczenie przy umowach wieloletnich, co daje poczucie bezpieczeństwa z planowaniem wydatków na przyszłość.

■ dostępność dla szerokiego grona osób

Z produktu mogą skorzystać klienci indywidualni w wieku 18–85 lat (z pominięciem o okres trwania umowy zadłużeniowej w przypadku, gdy ubezpieczenie zawierane jest w celu zabezpieczenia spłaty zadłużenia) oraz w wieku 18–65 lat – w pozostałych przypadkach. Życie Komfort jest produktem skierowanym również do przedsiębiorców zaciągających kredyty bankowe.

■ uniwersalność

Życie Komfort, jako produkt uniwersalny, można stosować do każdego rodzaju zadłużenia, a także dla produktów bankowych niepowodujących powstania zadłużenia, jak np. lokata bankowa.

■ klient jest ubezpieczającym

Zasadniczą zmianą w stosunku do stanu sprzed wejścia w życie Rekomendacji U jest fakt, że korzystając z produktu, takiego jak Życie Komfort konsument ma pełnię praw wynikających z bycia stroną umowy ubezpieczenia.

– Cieszymy się, że nasze starania o dostarczenie produktu życiowego na najwyższym poziomie zostały docenione przez niezależne grono ekspertów. Z przyjemnością i spokojem oddajemy ten właśnie produkt w ręce klientów banków z nami współpracujących – dodaje Filip Przydróżny.





CONCORDIA
UBEZPIECZENIA



ŻYCIE KOMFORT

Indywidualne ubezpieczenie na życie kredytobiorców –
nagrodzone godłem Najwyższa Jakość
Quality International 2015.



ŻYCIE KOMFORT to

- zabezpieczenie spłaty Twojego zadłużenia w przypadku, gdy nie będziesz zdolny do pracy, ciężko zachorujesz lub zostaniesz bezrobotnym
- wybór zakresu oferty i sum ubezpieczenia dostosowanych do Twoich potrzeb
- wygoda związana z brakiem konieczności pilnowania terminów związanych z przedłużaniem umowy
- gwarancja braku wzrostu składki w okresie trwania umowy
- ochrona przy kredycie, ale także np. lokacie bankowej
- pełnia praw wynikających z bycia stroną umowy ubezpieczenia

SOLIDNE
UBEZPIECZENIA

Nie czekaj, sprawdź ofertę w swoim banku!

Lojalność, która się opłaca

Powiedzenie czysty zysk nabiera całkiem nowego znaczenia. Klienci banku BPS, dokonując zakupów za pośrednictwem portalu zakupowego Planet Plus, mogą liczyć na realny zwrot części wydanych pieniędzy i mnóstwo rabatów w ponad 500 sklepach znanych marek. Klienci O.K. Banku Spółdzielczego już także korzystają z platformy zakupowej Planet Plus.

Jak wynika z raportów przygotowywanych przez ekspertów monitorujących aktywność Polaków w Internecie, ponad 96% z nas choć raz dokonało już zakupów w sieci. Co więcej, dane z raportów wskazują, że za pośrednictwem portali zakupowych i aukcyjnych kupujemy coraz chętniej, a skala zainteresowania taką formą nabywania dóbr będzie rosła z każdym rokiem. Za optymistycznymi prognozami kryją się jednak konkretne oczekiwania, które dotyczą bezpieczeństwa transakcji i tego, by zakupy w sieci faktycznie oznaczały oszczędność. Nie mniej ważne jest to, byśmy jako Klienci mieli możliwość korzystania z najlepszych ofert, bez konieczności poświęcania mnóstwa czasu na ich wyszukiwanie i sprawdzanie ich wiarygodności.

Naprzeciw tym oczekiwaniom, w oparciu o współpracę z jednym z największych banków w Polsce jakim jest BPS, wychodzi portal zakupowy Planet Plus. Innowacyjna i sprawdzona platforma zakupowa, dzięki której Polacy zaoszczędzili już ponad 2 miliony złotych, rozpoczęła współpracę z Grupą BPS w maju tego roku.

Dla Klientów oznacza to trzy wymierne korzyści – po pierwsze zwrot części gotówki za zakupy na ich rachunek bankowy, po drugie spore rabaty w sklepach znanych marek (które łączą się z innymi zniżkami), a po trzecie spokój od ewentualnego naliczenia podatku z tytułu korzyści w postaci zwrotu części wydanych pieniędzy.

Masz to jak w banku

Portal zakupowy Planet Plus powstał z myślą o wygodnym i zyskownym kupowaniu. Bo wbrew pozorom kupowanie wcale nie musi wykluczać bezpośredniego zysku dla Klienta. Z tym właśnie wiąże się podstawowe założenie działania Planet Plus. Kupowanie za pośrednictwem

portalu jest proste i każdorazowo możemy łatwo sprawdzić czy faktycznie odnieśliśmy korzyści w postaci zwrotu części wydanych pieniędzy. Cashback, bo tak nazywa się ta usługa, to popularna na Zachodzie forma rozliczania transakcji. W ramach niej Klient wydając jakąś kwotę, powiedzmy 100 zł, może liczyć na procentowy zwrot jej części – w wypadku Planet Plus mowa o kwotach na poziomie nawet kilkunastu procent z tego co wydaliśmy (wszystko zależy od tego jaki cashback ustalił dany sklep, w którym dokonujemy zakupów). Wysokość zwrotu jak i sposób, w jaki pieniądze wracają do Klienta jest bardzo jasny – o tym, jaka kwota wróci do naszego portfela, możemy dowiedzieć się z infografik na stronie portalu, a pieniądze wracają na rachunek bankowy w banku BPS w bardzo krótkim czasie.

Co ważne, warto zauważyć, że mowa o zwrocie „żywej gotówki”, której nie musimy wydawać jedynie w portalu Planet Plus; wolne środki możemy spożytkować w dowolny sposób i ani bankowi, ani portalowi nie musimy się z tego tłumaczyć. – *Od chwili gdy zaczęliśmy wdrażać projekt portalu Planet Plus wiedzieliśmy, że nasza oferta ma pozwolić Klientom zacząć naprawdę korzystać z siły zakupów przez Internet i związanej z tym oszczędności* – podkreśla Jan Andrzej Sikora, Product Manager IT-CARD, firmy, która rozwija projekt Planet Plus. Perspektywa jest tym ciekawsza, że zakupy za pośrednictwem portalu to możliwość kupowania produktów i usług najbardziej rozpoznawalnych marek na polskim rynku.

Jest w czym wybierać

Gdybyście chcieli wyobrazić sobie, jak ogromna musiałaby być powierzchnia sklepu, który oferuje produkty 500 marek, okazałoby się to trudne lub wręcz nie-

możliwe. W przypadku portalu Planet Plus jest inaczej. Tu nie dość, że wyobrażenia nie musi znać ograniczeń, to jeszcze ma przełożenie na rzeczywistość. Klienci banku BPS, logując się na stronie Planet Plus zyskują dostęp do zakupów w 500 sklepach, które na stałe współpracują z portalem. – *Mowa o potentatach rynkowych, znanych i lubianych przez miliony Polaków, takich jak RTV Euro AGD, Tchibo, Answear, Zalando, Media Expert, Saturn, Groupon, Douglas, Sephora, LOT czy Agito* – wylicza **Jolanta Sadowska** z IT-CARD, odpowiedzialna za współpracę z bankami spółdzielczymi. – *Włączenie naszej oferty do oferty banków spółdzielczych to dla posiadaczy rachunków, zwłaszcza tych korzystających z bankowości internetowej, bardzo wygodne rozwiązanie. U niektórych Klientów może być tak, że zwrot za zakupy będzie na poziomie nawet 80% wartości zakupów dokonanych za pośrednictwem Planet Plus* – dodaje Sadowska.

Mowa o sytuacjach, w których rabat naliczony przez sklep w danym dniu na poziomie np. 70% zsumuje się z cashbackiem w wysokości 10%. O tym, że takie sytuacje nie są rzadkością i pozwalają na naprawdę sporą oszczędność, można przekonać się wchodząc na stronę Planet Plus. Co ważne, oferty rabatów zawsze łączą się z pozostałymi korzyściami. Nie ma więc mowy o tym, by zasady korzystania czy korzyści miały zmieniać się według niejasnych, nieprzejrzystych dla Klienta reguł. To samo tyczy się procedur i zgodności z prawem zwrotu części wydanych pieniędzy.

Bez kłopotu z fiskusem

Interpretacja Ministerstwa Finansów nie pozostawia żadnych wątpliwości. Kupując za pośrednictwem portalu Planet Plus nie musimy się martwić, czy fiskus nie zechce skontrolować ile i z jakiego tytułu zyskaliśmy. Zakupy za pośrednictwem portalu Planet Plus są całkowicie wolne od obowiązku odprowadzania podatku od kwoty, która wróci do nas w wyniku usługi cashback.

– *Nagrody wypłacane przez Planet Plus na rzecz użytkowników stanowią nagrody z tytułu sprzedaży premiowej i nie podlegają opodatkowaniu. Nawet gdy Klient otrzyma cashback na kwotę wyższą niż 760 zł, co stanowi limit w przypadku banków, nie musi się martwić o to, że fiskus zechce go skontrolować*. – tłumaczy Sikora z IT-CARD. Z perspektywy Klienta takie rozwiązanie oznacza, że jego zysk wzrasta. Dodając do tego rabaty i dostęp do produktów znanych marek, możemy śmiało mówić o naprawdę rewolucyjnej ofercie dla Klientów banku BPS, z której – chociażby z czysto ekonomicznego punktu widzenia – warto zacząć korzystać.

ZARABIAJ NA CODZIENNYCH ZAKUPACH

Kupując w ponad 500 sklepach możesz uzyskać zwrot nawet kilkunastu procent wartości zakupów

wejdź na www.planetplus.pl





















Wypłaty z bankomatu bez karty i bez PIN-u? Teraz to możliwe!

wygoda

bezpieczeństwo

bankomaty biometryczne

bezpieczeństwo i wygoda przyszłości dostępne już dziś w Twoim Banku Spółdzielczym

Bankomat biometryczny weryfikuje Twoją tożsamość poprzez odczyt wzoru naczyń krwionośnych Twojego palca. Ten wzór jest unikatowy dla każdego człowieka, a ponadto pozostaje niezmienny przez całe życie.

Dzięki precyzji weryfikacji ta metoda jest obecnie jedną z najbardziej zaawansowanych i najszybciej rozwijających się technologii na świecie. Aby móc korzystać z bankomatów biometrycznych wystarczy zarejestrować wzór naczyń krwionośnych palca w swoim banku.



ITCARD to największa sieć bankomatów biometrycznych w Europie

ITCARD zajmuje 2 miejsce w Polsce pod względem liczby obsługiwanych bankomatów. Łącznie to aż 3800 bankomatów w całej Polsce. Więcej informacji na stronie www.itcard.pl

ITCARD
napędzamy świat płatności

Etiopia w latach 80. stała się synonimem głodu i ubóstwa. Nawiedzana przez plagi suszy, nieregularnych deszczy pozostawiła świat w przekonaniu, że jest to kraj pustylny i naznaczony klęskami. Podróżnicy, którzy tu dotarli, przecierają oczy ze zdumienia. Etiopia to kraj historycznie, krajobrazowo i kulturowo tak wysublimowany, iż każdy przybysz staje się obsesyjnie zauroczony tym, co tu zastaje.

Pustynie mają tu niewielki wpływ na życie, głównie to wyżyny płaskowyż, na którym niegdyś powstało imperium aksumskie rozciągające się w IV w p.n.e. od Nilu przez Morze Czerwone aż po Jemen. To o tym kraju krążą legendy i to tu panowała królowa Saba nad niegdyśszą krainą D'Amat, a Salomon chylił czoło przed jej mądrością.

O mało nasza wyprawa nie doszłaby do skutku. W przesiadkowym Istambule, a był to luty, zima przypuściła atak, który sparaliżował lotnisko. Ostatnim samolotem wylecieliśmy w stronę słonecznej stolicy Etiopii.

– *Schodzimy do lądowania w Addis Ababa* – zakomunikował głos z głośnika. Samolot uderzył kołami w betonowy pas, podskoczył parę razy i z wyciem rozpoczął hamowanie. Wylądowaliśmy w Etiopii. Po przejściu Ebola Checking Center i uzyskaniu wiz, ruszyliśmy prywatną taksówką zwaną *gari* do centrum.

Stolica zajmowała dawniej 50 mil kwadratowych wraz z czterema kamienistymi wąwozami o stromych skarpach, po których spływały potoki wypełnione śliskimi głazami. Nie dało się tego ogarnąć, bo nie było żadnych skupisk budowli, a dziś Addis to arteria ulic rozciągnięta pomiędzy nowoczesnymi biurami i chatami krytymi falistą blachą. Sklepikarze w tradycyjnych narodowych strojach, przybłąkała architektura modernistyczna i kawiarenki, skąd wydobywa się kadzidlany zapach żywicy olibanowej przy dźwiękach masenko, zapętniających każdy centymetr miasta leżącego u stóp wzgórz Yntoto – oto współczesny obraz Adis Abeby. Jest to jedna z najwyższych położonych stolic na świecie. Leży w cen-

tralnej części Wyżyny Abisyńskiej na wysokości 2400 m n.p.m. Umiarkowany klimat z okresowymi, ulewnymi deszczami sprawia, że myli się ten, kto sądzi, że Etiopia to wypalona słońcem pustynia. Owszem, wszechobecny pył drażni, a zgiełk miasta przyprawia o zawrót głowy. Niemniej założona w 1887 r. przez cesarza Menelika II stolica otoczona jest niewiarygodnym krajobrazem mokradeł Akaki, gęstych, wyżynnych lasów pełnych ptaków i małą w Menageszy, wulkanicznych



Podróż szutrowymi drogami pośród przechadzających się stad kóz, osłów i krów dostarcza niezapomnianych wrażeń. Mijając wioski ciągle towarzyszyły nam dzieciaki, wyrastające zawsze i wszędzie jakby spod ziemi. Tłumnie osaczali nas, ciesząc swój wzrok egzotyką białego człowieka, zbiegały ze wzgórz, próbowały zatrzymać pojazd machając i tańcząc na dro-

Arka Przymierza i Tajemnice Etiopii

jezior w Bissoft i zabytkowych klasztorów Debre Libanos, gdzie cisza i spokój dają wytchnienie od uciążliwej metropolii. A wszystko to jest w zasięgu jednodniowej podróży poza centrum. Żadna inna afrykańska stolica nie oferuje tylu wrażeń w takiej bliskości.

Tego samego dnia po wylądowaniu odwiedziliśmy sławne Merkato, miejski bazar, gdzie mieszanina zapachów i magii kolorów dobywających się z rozstawionych straganów jakże była odległa od znanych nam supermarketów i ekskluzywnych sklepów. Tu króluje spontaniczność i niezwykła różnorodność towarów z pozoru chaotycznie pogrupowanych. Ludzie są otwarci i choć życie ich nie rozpieszcza, są szczęśliwi.

dze etiopski swing. Przejeżdżając przez Wyżynę Abisyńską koło rzeźbionych piaszkowych klifów, dolin regionu Tigray, skarp Wielkiego Rowu Afrykańskiego porośniętych akacjowymi zaroślami, naznaczonymi szczytami wygasłych wulkanów, wśród bogactwa ptaków, endonomicznych gatunków takich jak Gelady (małpy o krwawiącym sercu), człowiek zastanawia się, jak możliwy jest fakt zgromadzenia w jednym miejscu na świecie takich wspaniałości oraz tak wielkiej ilości obiektów wpisanych na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Co jest takiego w Etiopii, że jest tak niezwykła?... To tu znajduje się najstarsza budowla Afryki w Yeha – świątynia lunar-na. To tu znajduje się najwspanialszy na świecie zespół monolitycznych kościołów





w skale uważany nieoficjalnie za ósmy cud świata. Król Lalibella zbudował tu drugą Jerozolimę, a kościół etiopski kulturywuje praktyki religijne przypominające te z pierwszych wieków.

Mniś żyją w skitach lub – jak w Debre Damo – w niedostępnych klasztorach, do których aby się dostać, trzeba wspiąć się po linie spuszczonej z kilkudziesięciometrowej, pionowej skały.

To tu bierze początek Nil Błękitny, który płynie do jeziora Tana, tworząc wąwóz porównywalny z Wielkim Kanionem w Stanach Zjednoczonych. Papirusowe łodzie *tankwa* wciąż pływają po jeziorze pośród dziesiątek wysp skrywających wspaniałe klasztory. Po 30 km od Tana Nil Błękitny spada z urwiska o wysokości 45 m, tworząc potężny wodospad Tys Ababaj (Dym Nilu). Unosząca się nad wodą mgła z drobinek wody wygląda jak dym. Osiemnastowieczny podróżnik szkocki James Bruce opisał go tak: „Wspaniały widok, którego upływ czasu, pomimo długości życia ludzkiego, nie wymaże go z mojej pamięci. Wprawił mnie w takie osłupienie i stan niebytu, że trwałem bez świadomości, gdzie jestem oraz jakie problemy ziemskie mogą mnie dotyczyć”.

To tu znajduje się kolebka ludzkości. W 1974 r. odkryto w Hadarze na północy Etiopii szkielet nazwany Lucy, będący szczątkami mającego 3,5 mln lat autrolipiteka z gatunku *A. Afaensis*, a w 1997 r. znaleziono tam części szkieletu człowieka sprzed 5,8 mln lat – brakujące ogniwo między małpimi przodkami. To tu, w dolinie Omo, znajduje się aż 20 pierwotnych plemion. Ari, Hamerowie, Tsemayowie, Mursi, Karo, Dasanechowie i wiele innych plemion wciąż żyje w swoich chatkach, śpi na klepisku i gotuje na ognisku, trąc mąkę na kamieniu. Mieszkańcy tych wiosek żyją przez ostatnie dziesięć wieków tak samo – półnaczy, chodzący z glinianymi dzbanami na wodę przytroczonymi do pleców skórzanymi pasami oraz wypasający bydło pędzone od pastwiska do pastwiska. Nadal praktykują zdobienie ciał przez skaryfikację i malowanie.

Kobieta z plemienia siedziała zakrywając oczy. Widać było ból, jaki odczuwa kiedy pozostałe kobiety nacinały żyłkami jej ciało, zdobiąc je bliznami. Przygotowywała się do ceremonii stosując skaryfikację. Robiąc nacięcia wcierała popiół w otwarte rany. Obok płynęła rzeczka, gdzie kobiety myły się i ozdabiały na święto Donga, podczas którego mężczyźni wykażą się

męstwem w krwawych walkach na kije. Dwumetrowe drągi stanowiły broń, której zadaniem podczas rytuału miało być zadanie jak największej ilości blizn, rozcięć dowodzących męstwa i odwagi. Im więcej krwi i blizn, tym większym szacunkiem obdarzano wojownika Surma. Stanowiły o jego wartości i poświęceniu dla współplemieńców, o tym, że może oddać on życie w obronie swojej ziemi. Każdego dnia Surma i Mursi walczą o każdą kałużę i kawałek pastwiska do wypasania krów.

Kobiety plemienia Surma często wypychają sobie wargi krążkami o średnicy przekraczającej nawet kilkanaście cm i których rozmiar wskazuje na wielkość posagu kobiety. Modelowanie ust zaczynają już młode dziewczęta po usunięciu dolnych zębów, by wpasować w ten sposób krążek. Jest to jeden z ostatnich ludów świata kulturywujących ten zwyczaj, który wraz z przenikaniem innych kultur powoli zaczął zanikać.

Nie ma w Afryce drugich tak pięknych gór jak Siemen – 100 km na północ od Gonderu, wpisane na listę UNESCO, tworzy je 12 szczytów przekraczających granicę 4000 m n.p.m. z piątą górą w Afryce Ras Dashen (Dach Świata). Patrząc ze szczytów można dostrzec szerokie równiny ciągnące się ku Erytrei, a u ich podnóża w pozostałości pradawnych wzgórz setki kamiennych iglic. Temu krajobrazowi towarzyszy bogactwo fauny: 180 gatunków ptaków, dżelad, koziorożców abisyńskich, lampartów, garenuk, orysów... Nie sposób wszystkich wymienić.

To tu leży Gondor stolica dawnych królów Afryki, gdzie znajdują się XVIII wieczne zamki, pałace i łaźnie Fasilidesa. To tu w Aksum znajduje się największy na świecie obelisk ważący 500 ton oraz park 75 stelli.



I w końcu to tu być może znajduje się największa zagadka ludzkości – Arka Przymierza. Największym bowiem skarbem Etiopii jest niezbadany dotąd obiekt znajdujący się w kościele NMP na Syjonie, w Axum, na północy kraju pod ochroną Strażnika wybieranego na całe życie.

W świętej księdze etiopskiej Kabra Negast napisano o tym, jak 3 tys. lat temu królowa Saba, zwana Makedą, wyruszyła, by odwiedzić króla Salomona.

Chciała przekonać się, czy istotnie jest tak mądry, jak o nim powiadają. Z ich związku narodził się syn Menelik I uważany za pierwszego cesarza Etiopii. Gdy przyszedł władca podrośł, matka wysłała go na dwór ojca, by nauczył się, jak władać państwem. Wracając w asyście synów z najznamienitszych izraelskich rodów wykradł wraz z kapłanem Azariaszem z pałacu Salomona Arkę Przymierza. Przywiózł ją do Etiopii, gdzie według tradycji do dziś jest ukryta. Do wnętrza kościoła, w którym się znajduje, wstęp ma tylko strażnik zobowiązany przysięgą do zachowania tajemnicy. Etiopia strzeże zazdrośnie swego skarbu, toteż nie widzieli go nawet Włosi podczas okupacji kraju.

Już w pradawnych przekazach można przeczytać o kraju leżącym za rzekami Kusz, wysyłającym posłów na łódkach papirusowych, o ludziach z brązową, a nie czarną skórą, o kraju wielkich bogactw... Ale nawet dziś nie sposób opisać egzotyki, którą doświadczyliśmy, tajemnic o jakie się otarliśmy i wyrazić słowami wyjątkowości Etiopii. To po prostu trzeba zobaczyć.

Oprac. **Marzena i Tomasz Kapłanek**
Etiopia – wyprawa luty 2015
arkaprymierza.com.pl



– Trudno oczekiwać, aby w ramach last minute znalazły się wolne miejsca w najbardziej obleganych i popularnych hotelach – zwraca uwagę Alicja Marquardt z Biura Turystycznego „Reise Hit”. – Jeszcze trudniej o wymarzoną ofertę w przypadku czteroosobowej rodziny, która chciałaby spędzić wakacje w dużym, sprawdzonym hotelu, który szczyty się bardzo dobrymi opiniami. Szczerze mówiąc, last minute najlepiej sprawdza się w przypadku dwuosobowych zamówień, bez większych zobowiązań czasowych i przy dużej elastyczności co do miejsca wylotu i powrotu samolotem. Wbrew pozorom to nie musi być to samo lotnisko...

W przypadku last minute, to coś za coś, czyli ograniczona, stosunkowo niewielka oferta, ale za to atrakcyjna cena. Jeśli jeszcze miejsce wylotu nie robi większej róż-



Niezależnie od sytuacji na rynku turystycznym, formuła „last minute” cieszy się od lat dużym zainteresowaniem. Ma więc sporo zwolenników, ale też ograniczeń i przeciwników, którzy z wyborem miejsca wypoczynku nie chcą czekać na ostatnią chwilę.

Last minute

nicy (dajmy na to, klientowi ze Śląska odpowiada Gdańsk) albo też nie ma znaczenia sytuacja, gdy wyruszyć ma z Krakowa, a wrócić do Rzeszowa, to można wyszukać niezbyt oblegany hotel w cenie o kilka tysięcy zł niższej niż dla znanego hotelu w tej samej miejscowości. Dla odmiany są klienci, którzy starają się jak najwcześniej złożyć rezerwację, kiedy tylko pojawiają się katalogi na nowy sezon. Mają wówczas do dyspozycji pełną ofertę i pakiet zniżek honorujących wcześniej podjętą decyzję. Granice cenowe między takim podejściem a last minute bywają dość płynne, czy też zbliżone, choć atutem wczesnych rezerwacji jest z pewnością najbogatszy wybór.

A jakie kraje cieszą się w tym roku największym zainteresowaniem? – Tradycyjnie Grecja, Turcja, Hiszpania, w mniejszym stopniu Egipt – informuje Katarzyna

Cendlewska z BT „Reise Hit”. – Mimo niepokojących informacji nasi klienci nie rezygnują z wypoczynku na greckich wyspach, czy też w najbardziej obleganych kurortach Egiptu. W przypadku Tunezji mieliśmy sześciu klientów, którzy w ostatnim czasie zdecydowali się na zmianę miejsca wypoczynku, co oznacza znikome zainteresowanie tym kierunkiem. (r)





reisehit
BIURO TURYSTYCZNE

Współpracujemy z najwięszymi!



BIURO PODRÓŻY
1990
25 lat
2015
REISE HIT



ul. Targowa 3
44-194 Knurów
tel. 32 235 03 22
tel./fax 32 236 60 60
e-mail: reisehit@juni.gliwice.pl
godz. otwarcia
pn-pt 9.00-17.00, sob. 9.00-12.00

warta.

- Ubezpieczenia Komunikacyjne (OC, AC, Assistance)
- Mieszkaniowe (mieszkania, domy, OC w życiu prywatnym)
- Turystyczne
- Majątkowe (małe i średnie przedsiębiorstwa, duże korporacje)

Realizacja „BT Reise Hit”

Z tą gazetą dodatkowe
15% zniżki
przy ubezpieczeniu domu lub mieszkania

Podoba nam się na Facebook



Przeżyj piłkarską przygodę z APN

Osoby związane z futbolem, które miały okazję od „kuchni” przyrzeć się funkcjonowaniu klubów piłkarskich, doskonale zdają sobie sprawę z tego, jak cenne jest prawidłowe szkolenie dzieci i młodzieży. Do takich osób bez wątpienia należy Marcin Brosz. Były piłkarz, który swą sportową przygodę rozpoczynał w Knurowie, a dzięki odpowiedniemu szkoleniu trafił po kilku latach do Górnika Zabrze i otrzymał szansę gry na najwyższym krajowym szczeblu ligowym.

Kończąc karierę piłkarza i rozpoczynając pracę trenerską, **Marcin Brosz** postanowił podzielić się swym doświadczeniem z najmłodszymi adeptami i założył w tym celu Akademię Piłki Nożnej.

Jej działalność od początku oparta jest na kilku silnych i stabilnych filarach, do których należą Miasto – Biznes – Rodzice. Akademia tworzy w ten sposób warunki o najwyższym standardzie do prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży.

APN zaprasza w swoje szeregi przed-szkolaków, a także uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjalnych.

Oprócz zajęć treningowych, udziału w meczach oraz turniejach, Akademia organizuje letnie obozy. Najbliższy odbędzie się w drugiej połowie sierpnia br. w Ustroniu.

Więcej o działalności APN dowiedziecie się z oficjalnej strony internetowej: www.apnknurów.pl

Piotr Skorupa



DOBRA LEKTURA NA LATO!

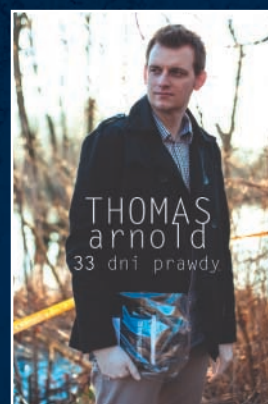


thriller kryminalny

Gdy Dona Jonson – mieszkanka spokojnego osiedla w Cleveland – wraca do domu i otwiera drzwi, strach paraliżuje jej ciało. Nie jest w stanie zrobić kroku. To, co widzi, budzi w niej demony przeszłości. Rozpoznając za oknem sylwetkę mężczyzny, barykaduje się i próbuje wezwać pomoc.

Dwa dni później policja znajduje jej ciało w wannie. Jedynym śladem mogącym rzucić światło na okoliczności jej śmierci staje się dwudziestoletnia fotografia, na której ta sama kobieta stoi w zakonnym habicie pośrodku grupki małych dzieci. Trop prowadzi do sierocińca, w którym pracowała przed wieloma laty.

W czasie trwania śledztwa, zaczynają ginąć kolejne osoby. Początkowo prosta sprawa z czasem komplikuje się i na światło dzienne wychodzą przerażające fakty. Dwaj detektywi z wydziału zabójstw – James Adams i David Ross – szybko uświadamiają sobie, że ostateczna prawda została przed nimi ukryta znacznie głębiej, niż na początku sądzili.



www.arw-vectra.pl





KREDYT HIT OK

do **60 000** zł
do **7** lat

PIERWSZA RATA KREDYTU ZA 3 MIESIĄCE

* oferta dla Klientów posiadających wskazany rachunek w Banku - do 60 000 zł
oferta standardowa - do 30 000 zł

TAKI KREDYT
NIE POTRZEBUJE
REKLAMY

KWOTA KREDYTU

OKRES
SPŁATY KREDYTU

www.okbank.pl

O.K. BANK SPÓŁDZIELCZY
Grupa BPS

Kredyt „Gotówka HIT OK Komfort”

Przykładowy Harmonogram spłat miesięcznych równych rat

Oferta dla Klientów O.K. Banku Spółdzielczego*

Okres kredytowania	Kwota kredytu				Oprocentowanie nominalne
	1 000 zł	10 000 zł	30 000 zł	60 000 zł	
do 12 m-cy	86,48 zł	864,81 zł	2 594,42 zł	5 188,84 zł	6,90% (stawka stała)
do 48 m-cy	24,41 zł	244,13 zł	732,39 zł	1 464,78 zł	8% (stawka zmienna)
do 84 m-cy	15,96 zł	159,62 zł	478,87 zł	957,75 zł	8,75% (stawka zmienna)

* Klient rachunku ROR prowadzony przez Bank w okresie co najmniej 6 miesięcy, na który wpływają deklarowane wpływy z osiąganego dochodu oraz nie występowały na nim tytuły egzekucyjne

RRSO dla kredytu gotówkowego „Gotówka HIT OK Komfort” z ubezpieczeniem na życie Kredytobiorcy wynosi 10,73%, obliczone zgodnie z ustawą z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.2014 nr 126 poz. 715 z późn.zm.) o zmiennym oprocentowaniu 8% p.a. dla kredytu gotówkowego w kwocie 10 000,00 zł, na okres 48-miesięcy i spłacanego w równych ratach na 8-go dnia każdego miesiąca (47 równych rat w kwocie 244,13 zł oraz ostatnia 48 rata wyrównawcza w kwocie 245,27 zł). Całkowity koszt kredytu wyniesie 2 137,58 zł, w tym: opłata przygotowawcza za złożenie wniosku kredytowego 35 zł, prowizja od udzielenia kredytu 100 zł, składka ubezpieczeniowa WTUŻIR Concordia Capital S.A. 283,20 zł, odsetki 1 719,38 zł. Całkowita kwota do zapłaty wyniesie 12 137,58 zł. Stan na 8.06.2015 r. Przedstawione dane mają charakter informacyjny i nie stanowią oferty w rozumieniu artykułu 66 K.C.

Oferta standardowa

Okres kredytowania	Kwota kredytu				Oprocentowanie nominalne
	1 000 zł	10 000 zł	30 000 zł		
do 12 m-cy	86,71 zł	867,11 zł	2 601,34 zł		7,40% (stawka stała)
do 48 m-cy	24,77 zł	247,67 zł	743,00 zł		8,75% (stawka zmienna)
do 84 m-cy	16,27 zł	162,67 zł	488,02 zł		9,35% (stawka zmienna)

RRSO dla kredytu gotówkowego „Gotówka HIT OK Komfort” z ubezpieczeniem na życie Kredytobiorcy wynosi 12,19%, obliczone zgodnie z ustawą z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.2014 nr 126 poz. 715 z późn.zm.) o zmiennym oprocentowaniu 8,75% p.a. dla kredytu gotówkowego w kwocie 10 000,00 zł, na okres 48-miesięcy i spłacanego w równych ratach na 8-go dnia każdego miesiąca (47 równych rat w kwocie 247,67 zł oraz ostatnia 48 rata wyrównawcza w kwocie 248,70 zł). Całkowity koszt kredytu wyniesie 2 407,39 zł, w tym: opłata przygotowawcza za złożenie wniosku kredytowego 35,00 zł, prowizja od udzielenia kredytu 200 zł, składka ubezpieczeniowa WTUŻIR Concordia Capital S.A. 283,20 zł, odsetki 1 889,19 zł. Całkowita kwota do zapłaty wyniesie 12 407,39 zł. Stan na 8.06.2015 r. Przedstawione dane mają charakter informacyjny i nie stanowią oferty w rozumieniu artykułu 66 K.C.

Ważność oferty na dzień 8 czerwca 2015r.

BUJAKOW

Grilluj z nami!



Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Przełom” w Mikołowie została założona w 1953 r. Swoją sukces na rynku zawdzięcza produkcji najwyższej jakości wyrobów, wielokrotnie nagradzanych na ogólnopolskich konkursach. Jesteśmy również laureatami licznych nagród i wyróżnień, m.in. *Orła Agrobiznesu* oraz tytułu *Firmy z Jakością*.

Wyjątkowe walory gotowych wyrobów zapewnia najwyższej jakości mięso pozyskiwane z tuczników własnej hodowli. Są one karmione paszą pochodzącą z własnych pól o pow. 500 ha. Zakład Ubojowy i Masarnia posiadają uprawnienia do handlu na terenie Unii Europejskiej.

Produkujemy wyroby tradycyjne – smaczne i zdrowe!



Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Przełom”

43-196 Mikołów-Bujaków, ul. Ks. Franciszka Górki 144

tel./fax: (+48) 32 23 54 930, (+48) 32 23 54 628

Dział Sprzedaży: tel. kom. 669 445 001

e-mail: przelom.bujakow@wp.pl

www.rsp-bujakow.com.pl